

**Radiowóz
w rowie** – STR. 15

**Piesza nie przeżyła
wypadku** – STR. 3

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR **15** INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

9 KWIETNIA 2024

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pułtowski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA



Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL

Kto będzie rządził

gminami i powiatem?



Poznaj wójtów i radnych.

CZYTAJ - str. 5 i 14

Pierwsze – STR. 16
ROWERY MIEJSKIE

Pułtuskie bloki – STR. 12
z WIELKIEJ PŁYTY



**Wspominamy pana Józefa
Śniegockiego**

– STR. 2



**Rozmowa z szefem
kuchni Hotelu Nosselia**

– STR. 12

Wspominamy pana Józefa Śniegockiego

25 marca dotarła do nas bardzo smutna wiadomość. Zmarł pułtuszczanin Józef Śniegocki, wybitny dziennikarz telewizyjny i radiowy, nasz długoletni współpracownik i serdeczny znajomy. Chcemy go pożegnać tekstem, który ukazał się na łamach Tygodnika Pułtuskiego w roku 2018. KOCHAM SWÓJ ZAWÓD powtarzał wtedy pan Józef, którego nieuleczalną miłość do rodzinnego miasta, regionu i dziennikarstwa zawsze będziemy wspominać... Bliskim zmarłego przekazujemy serdeczne wyrazy współczucia

Kocham ten zawód!

Tegoroczna inauguracja Lata z Radiem odbyła się 23 czerwca, aż w czterech miejscach Polski – ze studia w Warszawie, z Tarnowa, Polic i naszego Pułtusk. Dla pułtuszczan to radość i zaszczyt usłyszeć na najdłuższym rynku w Europie polkę Lata z Radiem. A my jak zwykle sentymentalni i przywiązani do niepowtarzalnych ludzi z naszego podwórka, postanowiliśmy przypomnieć człowieka – legendę, który wraz z innymi dziennikarskimi sławami tworzył Lato z Radiem, a potem przez lata pracował w telewizji. Kto to zapytaacie? Pułtuszczanin, Józef Śniegocki!

Józefa Śniegockiego kojarzą starsi mieszkańcy całego Mazowsza i nie tylko. Dziennikarz, publicysta, były pracownik Polskiego Radia i telewizji w Warszawie. 43 lata przepracował w Polskim Radiu, przeprowadził setki wywiadów, przygotował niezapomniane reportaże z kraju i z podróży po całym świecie. Jest absolwentem wydziału nauk politycznych i dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Wspólnie z redaktorami m.in. Tadeuszem Sznukiem, Krystyną Czubówną, Andrzejem Turskim, Andrzejem Matulem, Piotrem Sadowskim był założycielem popularnych audycji radiowych – Sygnały Dnia i właśnie Lato z Radiem. Jest głównym pomysłodawcą i założycielem Telewizyjnego Kuriera Mazowieckiego, również autorem felietonów i artykułów w Trybunie Mazowieckiej, Dzienniku Ludowym, Zarzewiu, Słowie Powszechnym, itp. Posiada blisko 40 odznaczeń państwowych, resortowych i lokalnych.

Takiego człowieka mamy w naszym mieście! Józef

Śniegocki jest rodowitym pułtuszczaninem i wnukiem pierwszego burmistrza naszego miasta w 1918 roku – Stanisława Śniegockiego. Przy tym cudownym człowiekiem, zawsze uśmiechniętym, serdecznym, którego nie dotknęło, często przychodzące z wiekiem zgorzknienie. Naszą redakcję odwiedza przynosząc filmy z lokalnych uroczystości, w których realizacji i montażu pomagają mu syn i wnuk, bo wciąż jest dziennikarzem i jak sam mówi, kocha ten zawód. A opowiadać o swojej pracy może bez końca, barwnie, z nutką nostalgii, ale i niezwykłą radością z tych przepracowanych lat.

Nie wszyscy wiedzą, że właśnie dzięki Józefowi Śniegockiemu w Pułtusk jest ulica Teofila Kwiatkowskiego, sławnego malarza, syna szewca z Pułtusk, który mieszkał przy ulicy Daszyńskiego. Nikt o tym wcześniej nie pamiętał. Dopiero przyjaciel pana Józefa z Paryża, który pisał książkę o Teofilu Kwiatkowskim, serdecznym przyjacielu Fryderyka Szopena, zwrócił się do pułtuszczanina, żeby pomógł mu odnaleźć dokumenty malarza – świadectwo urodzenia, metrykę.

– Ja to wszystko załatwiłem – podkreśla Józef Śniegocki wciąż powtarzając, że wiele spraw udało mu się, mówiąc kolokwialnie, „przepchnąć” ze względu na swoje kontakty i znajomości z różnymi ludźmi, z którymi stykał się w swojej pracy.

A oto kolejna ciekawostka związana z osobą dziennikarza i naszym muzeum regionalnym.

– W 1964 roku, w wieży ratuszowej w Pułtusk założylem muzeum, które do tej pory funkcjonuje jako muzeum regionalne. Powstało

ono w inicjatywy społecznej pana Czesława Dubiejka, dyrektora biblioteki, prokuratora mec. Serafina, mec. Olczaka i wielu innych osób. Jeździliśmy po terenie i zbieraliśmy eksponaty, a potem muzeum zostało zarejestrowane. O tym fakcie zapomniano nawet przy okazji obchodzonego jubileuszu muzeum – wspomina Józef Śniegocki.

– Oprócz tego, że pracowałem w polskim radiu a potem przeniosłem się do telewizji, zostałem rzecznikiem prasowym z Zjednoczeniu Polskich Zakładów Lotniczych. Pomagałem państwu Walterom, którzy prowadzili STUDIO 2, w przygotowywaniu programów wyjazdowych.

Przypominając rok 1971, kiedy to powstało Lato z Radiem, pokazuje mi czarno – białe zdjęcie, na którym jest w trakcie radiowego nagrania z Mieczysławem Marciniakiem, Włodzimierzem Łuszczkiewiczem, Tadeuszem Sznukiem, Andrzejem Matulem.

– Słynny reżyser dźwięku, który nas nagrywał, to był Grządziel i drugi, którego nazywaliśmy Złota Rączka to był Marian Adamski. Przed Latem z Radiem pracowałem w Głosie Mazowsza i Sygnałach Dnia. Lato z radiem powstało w 1971 roku, naszym szefem był Aleksander Tarnawski, który był moim serdecznym przyjacielem. Była to jedna z pierwszych audycji prowadzonych na żywo. Na przykład wyjeżdżaliśmy do kopalni soli w Wieliczce i stamtąd robiliśmy transmisję czy z Zalewu Zegrzyńskiego, gdzie była ekspozycja dzieł malarskich na plaży.

Czy Józef Śniegocki miał w swojej pracy sytuacje podbramkowe, wpadki? Oczywiście, że się zdarzały, ale



Przypominając rok 1971, kiedy to powstało Lato z Radiem, Józef Śniegocki pokazuje mi czarno – białe zdjęcie, na którym jest w trakcie radiowego nagrania z Mieczysławem Marciniakiem, Włodzimierzem Łuszczkiewiczem, Tadeuszem Sznukiem, Andrzejem Matulem

jakoś zawsze potrafił z nich wybrać.

– Audycja idzie na żywo – opowiada jedną z tych historii – Ja w Sygnałach Dnia, a czasami również w Lecie z Radiem dokonywałem przeglądu prasy ogólnopolskiej. Pewnego razu wpadam do radia, w którym miałem akurat dyżur. Po chwili przychodzi do mnie odpowiedzialny redaktor i mówi: „stary szybko wpadaj do studia”, bo Grzesiek Dziemidowicz czy ktoś tam nie przyszedł i nie ma kto czytać wiadomości. W związku z tym ja spocony, zmęczony, usiadłem w studiu i zacząłem czytać tekst. Mimo że trochę znam francuski, w tym popołudniu, jak zobaczyłem zagraniczne nazwiska, to je pominąłem, ale jakoś poszło. Dostałem pochwały, że dobrze się spisałem.

Każdy dziennikarz ma jedną niezapomnianą rozmowę, wywiad czy historię które najbardziej utkwiły mu w pamięci. Józef Śniegocki podkreśla że każda rozmowa była dla niego wyjątkowa. Te z wielkimi politykami i ze zwykłymi ludźmi na ulicach.

– Chyba najbardziej utkwiła mi w pamięci rozmowa z biskupem Zygmuntem Kamińskim. Właściwie nie dał mi dojść do słowa, ale był w tej rozmowie tak inteligentny,

posiadał tak szeroką wiedzę, że zupełnie nie miałem mu tego za złe. Problem w tym, że wywiad trwał piętnaście minut, a ja na antenę musiałem zrobić półtorej minuty. Trzy godziny się męczyłem, żeby tak to skrócić, by znaleźć jakąś kwintesencję.

Niezwykle barwnie opowiada również o reportażu telewizyjnym, za który dostał nagrodę prezesa. Zrobił go w Szelkowie, a zatytułował Rozalia i Damazy. Było to rodzeństwo mieszkające na skraju lasu, oboje dobiegali dziewięćdziesiątki.

– Wszędzie na tej ich działce były ustawione czerwone flagi, oznaczające że teren był zaminowany. Mieszkali w lepiance, on robił miotły, które sprzedawał na targu w Makowie i za to kupował jedzenie. Żyli jak za dawnych czasów, w XIX wieku albo i dawniej. Potem zaczęli się nimi interesować wszyscy. Wójt wybudował im dom, a potem jak tam pojechałem, to na środku pokoju w tym domu paliło się ognisko. Tak byli przywiązani do tej swojej pierwotności!

Z nagrywania filmów zagranicą pan Józef ma również piękne wspomnienia. Pracował a jednocześnie wypoczywał, zwiedzał świat, często zabierał na te wyjazdy członków

rodziny. Realizował program Kurier Zagranicą, który trwał od 15 do 20 minut.

– Telewizja nie wydawała złotych na te moje wojaże. Zaprzyjaźniłem się z właścicielem biura turystycznego w Płocku i z tymi wycieczkami jeździłem po świecie, nagrywając programy. Dawałem im kasety z nagraniem, którą oni sprzedawali turystom, więc mieli przy okazji promocję. Takie to były czasy!

Ewa Dąbek

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią mate-

riału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega

sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść

zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY



Wydawca: Agencja TiO

e-mail: agencja@tio.com.pl

Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie

Gazet

Lokalnych



Niezliczona ilość wywiadów i reportaży. Tu zdjęcia z rozmów z Jarosławem Kaczyńskim

DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

06.02.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek
i Brat
Ś.P. STANISŁAW PIĄTEK

08.02.2024 roku,
w wieku 50 lat zmarł
ukochany Tata, Brat
i Chrzestny
Ś.P. PAWEŁ BARTCZAK

08.02.2024 roku,
w wieku 64 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Syn i Brat
Ś.P. STANISŁAW MALINOWSKI

10.02.2024 roku,
w wieku 90 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek
i Pradziadek
Ś.P. TADEUSZ MICHAŁAK

DOM POGRZEBOWY KESY
www.kesy.pl
23 692 2001 604 470 616
Pułtusk, ul. Traugutta 2a

14.03.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
Ś.P. KRYSZYNA ELŻBIETA KOŁAKOWSKA



Zgodnie z prawem o ruchu drogowym, pieszy znajdujący się na przejściu ma na nim pierwszeństwo przed nadjeżdżającymi pojazdami. W praktyce oznacza to, że pieszy powinien móc bezpiecznie przejść przez przejście, zarówno gdy już się na nim znajduje, jak i wtedy, gdy dopiero na nie wchodzi

Pamiętajmy jednak, by stosować zasadę ograniczonego zaufania i rozglądać się przed wejściem na przejście, nie wchodzić na nie nagle z chodnika, albo co gorsza nie wjeżdżać na rowerze, orientować się także czy nadjeżdżający pojazd hamuje.

Piesza nie przeżyła



W przypadku rozpędzonego samochodu, szczególnie ciężarowego, jego nagłe zatrzymanie nie jest możliwe, a zderzenie człowieka z takim pojazdem bardzo często kończy się tragicznie. Tak właśnie było 5 kwietnia, na przejściu dla pieszych przy ul. Daszyńskiego, w pobliżu kościoła św. Józefa.

Jak informuje kom. Milena Kopczyńska z KPP w Pułtusku, kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes z naczepą, 48-letni obywatel Ukrainy (mieszkaniec Warszawy), potrafił przechodzącą przez oznaczone przejście dla pieszych 67-letnią mieszkankę Pułtuska. Poszkodowana

została przetransportowana lotniczym pogotowiem ratunkowym do szpitala w Warszawie, gdzie na skutek poniesionych obrażeń zmarła. Kierujący pojazdem był trzeźwy.

Na miejscu jeszcze przez kilka godzin pracowały służby.

ED, zdjęcie OSP w Pułtusku

Rozpoczyna się rozbudowa Mostu Benedyktyńskiego

Urząd Miejski w Pułtusku informuje, że od 8 kwietnia 2024 r. (poniedziałek) zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu związana z rozpoczęciem prac przy rozbudowie mostu Benedyktyńskiego. Odcinek ul. Benedyktyńskiej, w zakresie niezbędnym do prowadzenia prac przy moście, będzie wyłączony z ruchu samochodowego

Wyłączony z ruchu będzie również ośrodek skrzyżowania ul. Benedyktyńskiej z ul. Nadwodną. Do ul. Nadwodnej dojazd będzie możliwy od strony ul. 3 Maja ulicą Glinki. Ulica Glinki na czas prowadzenia robót będzie ulicą dwukierową, na której będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się i postoju. Dojazd do rynku zostanie zapewniony

od strony pl. Teatralnego ulicą Świętojańską.

Dla ruchu pieszego, na czas prowadzenia robót w obrębie mostu Benedyktyńskiego, zostanie zbudowana tymczasowa przeprawa dla pieszych.

Osoby korzystające ze środków pływających uprasza się o korzystanie z kanału „B”.

Prosimy o uważne stosowanie się do wprowadzonej tymczasowej organizacji ruchu.

Rozbudowa mostu ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu pojazdów i pieszych. Zakres robót obejmuje rozbiórkę istniejącej konstrukcji, rozbiórkę skarp i schodów. Nawierzchnia jezdni o szerokości 6,05 m zostanie wykonana z kostki kamiennej. W celu poprawy bezpieczeństwa pieszych zostały zaprojektowane obustronne chodniki o szerokości 3 m. Wykonawca robót został wyłoniony w trybie



postępowania przetargowego, przedstawiając ofertę na kwotę 2 992 734,73 zł. Gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości 80% inwestycji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a wkład własny Gminy wynosi 20% kosztów inwestycji.

Przepraszamy za uciążliwość w ruchu drogowym i prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności w obrębie prowadzonych robót i na objazdach.

Wydział Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych

KRONIKA POLICYJNA

05.04.2024, Obryte

Kradzież alkoholu o wartości ponad 1660 zł na szkodę jednego z miejscowych supermarketów.

05.04.2024, Pobytkowo

Kradzież chłodziarki samochodowej, akumulatorów, przyczepki samochodowej oraz różnych metalowych elementów, o łącznej wartości 1450, na szkodę 24-letniego mieszkańca pow. pułtuskiego.

06.04.2024, Pułtusk, ul. Wyszowska

Kierujący pojazdem ciężarowym marki Volvo, 44-letni mieszkaniec Pułtuska, nie ustąpił pierwszeństwa prze-

jazdu i doprowadził do zdarzenia z pojazdem VW Golf, kierowanym przez 43-letnią mieszkankę pow. pułtuskiego. Kobieta z obrażeniami ciała została przewieziona do pułtuskiego szpitala.

07.04.2024, Pułtusk, ul. Wyszowska

Nieznany sprawca, w restauracji, dokonał przywłaszczenia znalezionego plecaka z zawartością portfela, kluczy, dokumentów i gotówki w kwocie 1100 zł, powodując łączne straty na 1800 zł, na szkodę 25-letniej mieszkanki pow. wyszkowskiego.

KPP w Pułtusku



Kanalizacja w Pokrzywnicy

4 kwietnia, w siedzibie Urzędu Gminy w Pokrzywnicy została podpisana umowa na II etap budowy kanalizacji w miejscowości Pokrzywnica, który obejmie al. Fatimską. Nazwa zadania: „Budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-tłoczowej w miejscowości Pokrzywnica, etap 2 wraz z rozbudową części mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków obejmującej przebudowę zlewni”.

Wykonawcą jest firma MULTI-KOM Andrzej Nakielski z Ostrołki. Wartość zadania to 5 181 000,00 zł brutto. Otrzymano dofinansowanie w kwocie 2 400 000,00 zł z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego.

źródło: **gmina Pokrzywnica**

PODZIĘKOWANIA

Szanowni Państwo, Moi Drodzy

Jestem niezmiernie wdzięczny każdemu z Państwa za ogromną ilość głosów, którą od Państwa otrzymałem.

Liczę na Państwa poparcie za 2 tygodnie. Osoby, które oddały głos na moich kontrkandydatów postaram się do siebie przekonać.

Gratuluję wszystkim kandydatom, a szczególnie kandydatom na radnych z mojego bezpartyjnego komitetu KWW Krzysztofa Nuskiewicz, którzy otrzymają 6 mandatów! To niesamowity dla nas wynik, który świadczy o tym, że Pułtusk nie potrzebuje polityki a rozwoju. Dzięki wielkie!

Zawsze blisko ludzi!
Krzysztof Nuskiewicz



Chabry dla medyków i radnego

Wręczamy CHABRY przekazywane przez naszych czytelników w dowód wdzięczności, bo przecież doceniać i dziękować zawsze warto.

Pierwszy bukiet wręczamy **prof. Robertowi Gajdzie i pracownikom Gajda med**, za szybką, fachową pomoc i zrozumienie, od wdzięcznego pacjenta Cezarego.

CHABRY trafiają również do **radnego miejskiego Franciszka Piórka**, aktywnego i zaangażowanego w sprawy mieszkańców, za pomoc w rozwiązaniu problemu zalewania drogi gminnej i sąsiadujących z nią posesji. Radnemu dziękują mieszkańcy Kleszewa.

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Awantura zakończona pobiciem

Policjanci zatrzymali 19 i 20-latkę, którzy pobili dwóch mieszkańców. Jak ustalili śledczy, przestępczy incydent był wynikiem awantury pomiędzy mężczyznami. Napastnicy usłyszeli już zarzut, do którego się przyznali. Teraz o ich losie zadecyduje sąd. Grozi im do 3 lat więzienia

W minionym tygodniu, w godzinach wieczornych, dyżurny legionowskiej komendy odebrał zgłoszenie, dotyczące pobicia, do którego miało dojść w jednym z domów na terenie miasta. Na miejsce natychmiast został skierowany policyjny patrol.

Mundurowi pod wskazanym adresem zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 19 i 20 lat, którzy zaatakowali pokrzywdzonych. Jak ustalili śledczy, przestępczy incydent był wynikiem awantury, do jakiej doszło pomiędzy mężczyznami. Pokrzywdzeni nie wymagali hospitalizacji, natomiast napastnicy trafili do policyjnego aresztu. Po zabraniu materiału dowodowego młodzi mężczyźni usłyszeli zarzut pobicia. Obaj przyznali się do popełnienia tego przestępstwa i teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi im do 3 lat więzienia. Czynności w tej sprawie policjanci prowadzą pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

ZAKROCZYM. Zatrzymał poszukiwanego po pracy

W miniony weekend funkcjonariusz z Posterunku Policji w Zakroczymiu rozpoznał i zatrzymał poszukiwanego mężczyznę, który uchylał się od odpowiedzialności karnej. 48-latek był poszukiwany na podstawie dwóch nakazów doprowadzenia. Łącznie do odbycia miał karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Trafił do jednostki penitencjarnej

W sobotę 6 kwietnia br., zakroczymski dzielnicowy, będąc w czasie wolnym poszedł do jednego z marketów w Nowym Dworze

Mazowieckim. Podczas zakupów zauważył mężczyznę, którego rozpoznał jako osobę poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności. Funkcjonariusz bez chwili wahania podszedł do mężczyzny i okazując swoją służbową legitymację, poinformował go o zatrzymaniu. Następnie zawiadomił dyżurnego nowodworskiej komendy i czekał z 48-latką do przybycia patrolu.

Mundurowi wylegitymowali mężczyznę i po sprawdzeniu w systemach policyjnych potwierdzili, że jest to osoba poszukiwana. Mieszkaniec Zakroczymia uchylał się dotychczas od wykonania dwóch wyroków Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim i miał do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 miesięcy oraz 3 miesięcy. Trafił do jednostki penitencjarnej.

Wzorowa postawa, zdecydowane działanie policjanta oraz bardzo dobre rozpoznanie sprawiło, że poszukiwany nie uniknie odpowiedzialności za swoje czyny. Takie zachowanie pokazuje również, że policjantem jest się 24 godziny na dobę.

Opisana tutaj sytuacja to jedno z wielu zatrzymań i działań w czasie wolnym, które są udziałem nowodworskich policjantów. Zarówno funkcjonariusze pracujący w służbach prewencyjnych, jak i kryminalnych nieraz udowodnili, że dbanie o porządek publiczny oraz bezpieczeństwo mieszkańców, jest dla nich najważniejsze. Wielokrotnie po godzinach pracy zatrzymywali osoby poszukiwane, nietrzeźwych kierujących, czy sprawców kradzieży.

NIEPORĘT. Nie zapłacił grzywny poszedł siedzieć

Niemal codziennie w „ręce” policjantów wpadają osoby poszukiwane, które ukrywają się przed konsekwencjami swoich niewłaściwych zachowań. Zdarza się tak, że zostają one zatrzymane podczas kontroli drogowej, w miejscu zamieszkania bądź w trakcie zgłoszonych interwencji

Każdego dnia do legionowskiej komendy wpływają nakazy

doprowadzenia i listy gończe, na podstawie których policjanci prowadzą poszukiwania. Działania śledczych skupione są na ustaleniu miejsca pobytu i zatrzymaniu poszukiwanych. Policjanci muszą działać bardzo wnikliwie, a zarazem szybko reagować na wszelkie przesłane informacje. Tylko minionej doby policjanci na terenie powiatu legionowskiego zatrzymali trzy osoby poszukiwane przez sądy do odbycia kar pozbawienia wolności.

Pierwszą zatrzymaną została 44-latkę, która na sumieniu miała kradzież. Sąd skazał kobietę na 14 dni pozbawienia wolności. Mieszkanka Legionowa została zatrzymana przez policjantów stołecznego oddziału prewencji podczas kontroli jednego z adresów. Drugi z zatrzymanych to 60-latek. Policjanci legionowskiej patrolówki zastali go w miejscu zamieszkania. Zgodnie z wyrokiem sądu mężczyzna w zakładzie karnym pozostanie przez 3 miesiące. To kara za udział w bójce. Ostatnim z zatrzymanych w dniu wczorajszym był 48-latek. Mieszkaniec gminy Nieporęt nie opłacił w terminie zasądzonej grzywny w wysokości 1000 złotych za wcześniej popełnione wykroczenia więc sąd zamieniał grzywnę na karę 20 dni pozbawienia wolności. Mężczyzna dopiero w trakcie interwencji opłacił grzywnę i uwolnił się od kary aresztu.

NOWY DWÓR MAZ. Zatrzymali podejrzanego o kradzież

Po nitce do kłębka. Tak można w skrócie opisać współpracę policjantów, która doprowadziła do odzyskania skradzionego w Nowym Dworze Mazowieckim mercedesa. Natychmiastowa reakcja na informację oraz profesjonalnie przeprowadzone działania policjantów, w kilka godzin pozwoliły na odzyskanie samochodu i zatrzymanie mieszkańców powiatów nowodworskiego i płońskiego

W nocy sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do trzech

samochodów, z których ukradli paliwo. Czwartego mercedesa ukradli. Mundurowi z Posterunku Policji Modlin, którzy pierwsi zjawili się na miejscu przestępstwa, w odpowiedzi na informację uzyskaną od właściciela, podjęli natychmiastowe działania. Ustalili, że dwóch mężczyzn, poruszających się tym mercedesem, na jednej z pobliskich stacji ukradło paliwo. Funkcjonariusze zabezpieczyli monitoring, który zarejestrował wizerunki sprawców oraz wskazał kierunek w którym pojazd odjechał. Mundurowi na podstawie zapisu z monitoringu rozpoznali dobrze im znanych mężczyzn.

Wkrótce mercedes został zatrzymany przez patrolowców z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku. Kierujący autem był pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 44-latek w wydychanym powietrzu miał aż 2,6 promila alkoholu i cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Mężczyźni trafili do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Mundurowi ustalili, że 42-latek z powiatu nowodworskiego i 44-latek z powiatu płońskiego wspólnie i w porozumieniu dokonali najpierw kradzieży z włamaniem w Modlinie Twierdzy, następnie kradzieży mercedesa oraz kradzieży paliwa na stacji w Zakroczymiu. Dodatkowo 44-latek usłyszał jeszcze zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Policjanci z płońskiej jednostki ustalili także, że 44-latek wcześniej dopuścił się kradzieży sklepowej na kwotę blisko 1500 zł. Nowodworscy śledczy przedstawili mu kolejny zarzut kradzieży sklepowej, tym razem w Zakroczymiu na kwotę prawie 1500 zł. Za to również poniesie surowe konsekwencje. Każdemu z podejrzanych grozi teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności.

SEROCK. Śmiertelny wypadek na DK61

W czwartek (4 kwietnia) około godziny 11 w miejscowości Zegrze doszło do wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Zestępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że kierujący samochodem marki hyundai nie zastosował się do znaku B-23 (zakaz zawracania), a następnie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu toyotą

Pomimo podjętych działań reanimacyjnych, w wyniku poniesionych obrażeń, śmierć poniosła 63-latka pasażerka hyundaia. Pozostali uczestnicy tego zdarzenia, czyli kierowcy z obu aut trafili do szpitala. Mężczyźni byli trzeźwi. Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia, przeprowadzili oględziny pojazdów oraz miejsca zdarzenia, wykonali dokumentację fotograficzną i kierowali ruchem. Czynności procesowe wykonywane były z udziałem prokuratora.

SEROCK. Znalazła narkotyki i przyniosła je na policję

Policjanci z Komisariatu Policji w Serocku zatrzymali 36-latkę, podejrzaną o posiadanie narkotyków oraz przemoc wobec bliskich. Środki odurzające mundurowym przekazała żona, po tym jak znalazła je w garażu. Na wniosek policjantów prokurator objął mężczyznę policyjnym dozorem. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

We wtorek do dyżurnego serockiego komisariatu zgłosiła się kobieta, która w pomieszczeniach garażowych użytkowanych przez męża znalazła susz roślinny. Zaniepokojona tym, że mogą to być narkotyki, postanowiła o wszystkim powiadomić policjantów. Przekazaną przez kobietę substancją okazała się marihuana.

W trakcie dalszej rozmowy z mundurowymi kobieta przyznała, że mąż bardzo się zmienił. Od kilku tygodni w domu zaczęły się awantury. Mąż wyzywał ją i jej nastoletniego syna, wypędzał z domu, obojgu groził pozbawieniem życia. W stosunku do niej był również agresywny fizycznie szarpał i popychał, bił po twarzy i rękach.

Po wysłuchaniu historii pokrzywdzonej policjanci nie mieli wątpliwości, iż mężczyznę należy odizolować od rodziny. Jeszcze tego samego dnia 36-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutów. 36-latek przed sądem odpowie za posiadanie narkotyków oraz stosowanie przemocy wobec żony i pasierba. W celu zapewnienia właściwego toku postępowania, na wniosek policjantów, prokurator nadzorujący postępowanie objął mężczyznę policyjnym dozorem, nakazał opuścić miejsce zamieszkania oraz zakazał kontaktu z pokrzywdzonymi.

NOWY DWÓR MAZ.**Uderzył w znak po pijaku**

1 kwietnia br. przed godz. 2 w nocy nowodworscy patrolowcy zatrzymali 48-latkę, który chwilę wcześniej pijany wjechał na rondo, a następnie uderzył w stojący tam znak. Nowodworzanie w wydychanym powietrzu miał blisko 3 promile alkoholu. Trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Po przedstawieniu zarzutów do wszystkiego się przyznał. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności

W nocy z niedzieli na poniedziałek, funkcjonariusze Wydziału Prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim patrolowali rejon miasta. Przed godziną 2 na rondzie przy ul. Bohaterów Modlina i ul. Warszawskiej zauważyli chevroleta, który uderzył w stojący tam znak informacyjny. Funkcjonariusze natychmiast interweniowali.

Od razu też zauważyli, że kierowca chevroleta nie może utrzymać równowagi i wyczuli od niego silną woń alkoholu. Mundurowi przeprowadzili badanie stanu trzeźwości. Alkomat wskazał, że 48-latek w wydychanym powietrzu ma blisko 3 promile alkoholu. Został zatrzymany.

Śledczy z nowodworskiej komendy zgromadzili materiał dowodowy. Po wytrzeźwieniu mieszkancie Nowego Dworu Mazowieckiego usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego, znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania kolizji. Mężczyzna do wszystkiego się przyznał.

JABŁONNA.**Poszukiwany zatrzymany**

Był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. 62-letni mieszkaniec powiatu został zatrzymany przez policjantów z zespołu patrolowo-interwencyjnego jabłonowskiego komisariatu. W zakładzie karnym spędzi ponad 200 dni

Policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego jabłonowskiej Policji, w trakcie pełnionej służby ustalili, gdzie może przebywać poszukiwany 62-latek. Ich ustalenia potwierdziły się, mężczyznę zastali pod wskazanym adresem. Sąd Rejonowy w Legionowie za mężczyznę wydał dwa nakazy doprowadzenia do aresztu śledczego, za przestępstwa przeciwko mieniu.

62-latek został przewieziony do komendy, gdzie policjanci wykonali z poszukiwanym niezbędne czynności. Teraz mieszkaniec powiatu 221 dni spędzi za kratkami zakładu karnego w Warszawie.

KPP: Legionowo
Nowy Dwór Maz.

**PRZYJĘCIA KOMUNIJNE**

OSTATNIE MIEJSCA W 2024:

4 MAJ, 5 MAJ, 12 MAJ, 19 MAJ, 25 MAJ I 26 MAJ

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572

e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





Krzysztof Nuskiewicz



Mariusz Osica

Trzymają nas jeszcze wyborcze emocje, tym bardziej że w niektórych samorządach naszego powiatu nie doszło do ostatecznego rozstrzygnięcia i czeka nas druga tura, która odbędzie się 21 kwietnia. Tak właśnie będzie w gminie Pułtusk. Do II tury przeszli i o fotel burmistrza powalczą Krzysztof Nuskiewicz i Mariusz Osica.

Frekwencja wyborcza w gminie Pułtusk wyniosła 58,62%, w mieście 58,42%, natomiast na wsiach gminy 60,48%.

Do wyborów na burmistrza stanęło pięciu kandydatów: Wojciech Gregorczyk (KWW PSL), Marzena Cendrowska (KWW Obywatelska Koalicja Samorządowa), Krzysztof Nuskiewicz (KWW Krzysztofa Nuskiewicza), Tomasz Sobiecki (KWW Pułtuskie Forum Samorządowe) i Mariusz Osica (KWW Mariusz Osica - Razem dla Pułtuska).

Poszczególni kandydaci uzyskali następujące wyniki:

Krzysztof Jan Nuskiewicz – 4828 głosów, 44,68% (staje do II tury),

W Pułtusku będzie II tura

W wyborczej potyczce zmierzą się Krzysztof Nuskiewicz i Mariusz Osica

Mariusz Osica – 2576 głosów, 23,84% (staje do II tury),
Wojciech Gregorczyk – 2026 głosów, 18,75%,
Marzena Cendrowska – 795 głosów, 7,36%,

Tomasz Sobiecki (KWW PFS) – 581 głosów, 5,38%.

Mandaty radnych gminy Pułtusk uzyskali:
KWW Krzysztofa Nuskiewicza
Nuskiewicz Krzysztof 477 głosów
Bieleńska Beata 202 głosy
Ciskowski Adam 229 głosów

Prewęcki Adam 281 głosów
Kudrel Maciej 251 głosów
Tomaszewski Jakub 189 głosów

KWW PSL
Wydra Andrzej 310 głosów
Gregorczyk Wojciech 289 głosów
Szmeja Mirosław 227 głosów
Kowalska Beata 222 głosów
Kwiatkowski Andrzej 140 głosów
Cienkowski Robert 157 głosów

KWW Mariusz Osica – Razem dla Pułtuska
Kisiel Michał 266 głosów
Piórek Franciszek 487 głosów

Kordowski Cezary 115 głosów
Krysiak Sławomir 187 głosów
Maicki Adam 150 głosów
Osica Mariusz 438 głosów
Górecki Michał 154 głosy

KWW OKS
Cendrowska Marzena 193 głosy

KWW PFS
Skarżyński Łukasz 244 głosy.

ED

To ONI będą rządzić powiatem

Frekwencja niedzielnych wyborów samorządowych w całym powiecie pułtuskim wyniosła 61, 56%

Mandaty radnych powiatowych uzyskali:

KW PiS:
Estkowska Krystyna 854 głosy
Łachmański Krzysztof 1007 głosów
Brodzki Paweł 566 głosów
Chełstowska Małgorzata 469 głosów
Raźniewski Dariusz 592 głosy

Kowalczyk Paweł 945 głosów
Barszcz Mirosław 1015 głosów
KWW PSL:
Jóźwiak Beata 1385 głosów
Nalewajk Tadeusz 507 głosów
Zalewski Jan 791 głosów
Banach Halina 391 głosów

Księżyk Zbigniew 926 głosów
Cienkowski Wiesław 822 głosy
Gąsecka Emilia 940 głosów
Jończyk Marek 640 głosów
KWW PFS:
Knochowski Adam 429 głosów

KWW OKS:
Krasucka Róża 375 głosów.
Przypomnijmy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa **starostę wybierze Rada Powiatu. Wicestarostę oraz pozostałych członków**

zarządu wybiera Rada Powiatu na wniosek starosty. Starosta i wicestarosta są zatrudnieni w starostwie powiatowym na podstawie wyboru, i z tego tytułu pobierają wynagrodzenie za pracę. **ZCZ**



Krzysztof Łachmański uzyskał 1007 głosów



Mirosław Barszcz uzyskał 1015 głosów



Beata Jóźwiak uzyskała 1385 głosów



Konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego

W dniu 26.03.2024 roku odbył się finał XVII edycji Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego, dla mazowieckich producentów żywności, za najlepszy produkt roku 2024.

Konkurs jest najlepszym dowodem na to, że w naszym regionie mamy znakomitą jakość żywności, a tradycja przekazywania doświadczenia w prowadzeniu gospodarstw, dbania o zwierzęta i o domowników, przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Kto nie zna przeszłości nie wyrozumie teraźniejszości i nie zbuduje przyszłości. Tak mówił mój dziadek, sołtys z małej wioski, mądry i kochający swoją ziemię gospodarz. Uczestnicy konkursu dołożyli talentu, pracy i serca, aby pokazać wspaniałą sztukę kulinarną mazowieckiego regionu. Oto najlepsi z najlepszych:

W grupie producentów indywidualnych Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego otrzymali:

- w kategorii wyroby piekarnicze - Koło Gospodyń Wiejskich Dosin w gminie Serock (pow. legionowski) za Słonecznikowy chleb na zakwasie;
- w kategorii wyroby cukiernicze - Koło Gospodyń Wiejskich w Humiecinie (gmina Grudusk, pow. ciechanowski) za Wiszącą babkę;
- w kategorii przetwory mięsne produkty pochodzenia zwierzęcego - Andrzej Żaboklicki (gmina Jakubów, pow. miński) za Schab dojrzewający;
- w kategorii ryby i przetwory rybne - Grażyna Więch z Ossowa (pow. wołomiński) za Pieczonego suma w galarecie miodowej;
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywno, produkty pochodzenia roślinnego - Stowarzyszenie Miodowe Urzeczce z Wólki Dworskiej (gmina Góra Kalwaria, pow. piaseczyński) za „Powidła śliwkowe z miodem”;
- w kategorii produkty mleczarskie - Dorota Dyga z Gąsiorowa, gmina Serock (pow. legionowski) za Gąsiorowski ser ze skórą;
- w kategorii miody - Pasieka Rodzinną Ewa i Robert Wierchołowski z Ostrówka Węgrowskiego (gmina Łochów, pow. węgrowski) za Miód Wielokwiatowy;
- w kategorii napoje - Andrzej Lubecki z Bud Kałek (gmina Puszcza Mariańska, pow. żyrardowski) za Nalewkę z kwiatu czarnego bzu – dla zdrowotności.

Wyróżnienia w grupie producentów indywidualnych zdobyli:

- w kategorii wyroby piekarnicze - KGW „Małomiasteczki” w Cegłowie (pow. miński) za Chleb pszenno-żytni na zakwasie z ziarnami;
- w kategorii wyroby cukiernicze - Marta Stypińska z Mierzeńca (gmina Gzy, pow. pułtuski) za Słoneczko pełne rozkoszy;
- w kategorii przetwory mięsne produkty pochodzenia zwierzęcego - KGW

z Kazunia Polskiego (gmina Czosnów, pow. nowodworski) za Wiejski zawijaniec mięsny;

- w kategorii ryby i przetwory rybne - KGW w Świnarowie (pow. łosicki) za Pulpety rybne w galarecie;
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywno, produkty pochodzenia roślinnego - KGW w Izbicy (gmina Serock, pow. legionowski) za Słodko kwaśne szaleństwo z Szarej Renety;
- w kategorii produkty mleczarskie - Jacek Niedojadło z Piskorni (gmina Pokrzywnica, pow. pułtuski) za Czarną Kozę;
- w kategorii miody - Pasieka Cztery Pory Miodu z Michałowa (gmina Klembów, pow. wołomiński) za Miód jesienny nawłociowy;
- w kategorii napoje - Teresa Krzyczkowska z Szadek (gmina Serock, pow. legionowski) za Wiśniówkę z kardamonem oraz Monika Soczewka z Bestwin (gmina Siennica, pow. miński) za Likier z moreli.

z Nózki Starowiejskie oraz Wyrób Wędlin Tradycyjnych Adam Węglowski z Karniewa za Baleron Dworski.

Wyróżnienia Kapituły w grupie przedsiębiorcy zdobyli:

- w kategorii napoje: Rafał Dziliński z Ciechanowa za Nalewkę z czarnej porzeczki 30%; Nalewki Staropolskie Karol Majewski i Wspólnicy Sp. z o.o. z Łomianek (pow. warszawski zachodni) za Nalewkę Staropolską Wiśniową Miodową.

Laureaci z nagrodami

W tegorocznej edycji nagrodami dla zdobywców Laur Marszałka są frytkownicy beztłuszczowe, dla wyróżnionych w konkursie blendery kielichowe z funkcją wyciskarki wolnobrotowej. Natomiast dla wyróżnionych przez kapitułę konkursu domowe ekspresy do wody gazowanej.

Moją uwagę, swoją wyjątkową jakością, smakiem i ekspozycją, zwróciły 4 produkty.

1. Producent indywidualny - Jacek Niedojadło z Piskorni (gmina Pokrzywnica, pow. pułtuski) za ser „Czarna Kozę”.
2. Producent indywidualny - Agata Jarzab ze Starych Pieściągów w gminie Nasielsk (pow. nowodworski) za „Pierniki z duszą” – pierniki ręcznie dekorowane;
3. Przedsiębiorca - Zakłady Mięsne SOMIANKA Andrzej Ruciński (pow. wyszkowski) za „Szynkę wędzoną z kością”.
4. Przedsiębiorca - Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nasielsku (pow. nowodworski) za Chleb pszenno 1400 gramów”.

Dziś Drodzy Czytelnicy opowiem o... chlebie z Nasielska.

Nagroda główna, czyli Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego to nie tylko zasługa kierownictwa i pracowników firmy - Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, ale też wszystkich mieszkańców Nasielska. Firma piecze dobre pieczywo to prawda, ale mieszkańcy wybierają właśnie te „swojskie” produkty mając do wyboru ogromną gamę „nowomodnego” chleba i bułeczek. Kupując chleb „Geesowski”, bo tak się w Nasielsku o nim mówi, wspierają polskiego rolnika, rodzimą firmę i jej pracowników, jednocześnie dbając nie tylko o własne wrażenia smakowe, ale i o własne zdrowie! Bo mąka na ten chleb pochodzi z polskiego ziarna i mielona jest w polskim młynie. To jest świadomy wybór!

Jeśli towar się sprzedaje, to ekonomiczne koło pracuje i jest sens produkcji. W tym miejscu wielki ukłon i szacunek dla nowego Prezesa Pana Jerzego Orłowskiego, który zgłosił chleb do konkursu

Wyróżnienia Kapituły w grupie producentów indywidualnych zdobyli:

- w kategorii wyroby cukiernicze - Agata Jarzab ze Starych Pieściągów w gminie Nasielsk (pow. nowodworski) za „Pierniki z duszą” – pierniki ręcznie dekorowane; Anna Gogół z Teresina (pow. sochaczewski) za Babę z Granic; Janina Zawłocka z Kamionki w gminie Jakubów (pow. miński) za Słodką pokusę.
- w kategorii wyroby piekarnicze - Artur Elsner z Woli Cygowskiej w gminie Poświętne (pow. wołomiński) za Chleb żytni z czarnuszką na zakwasie.

W grupie przedsiębiorców, Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego otrzymali:

- w kategorii wyroby pochodzenia roślinnego - Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nasielsku (pow. nowodworski) za Chleb pszenno 1400 gramów;
- w kategorii wyroby pochodzenia zwierzęcego - Zakłady Mięsne SOMIANKA Andrzej Ruciński (pow. wyszkowski) za Szynkę wędzoną z kością;
- w kategorii napoje - Usługi Gastronomiczno-Turystyczne Romana Woźnica z Sulejówka (pow. miński) za Syrop miętowo-cytrynowo-imbirowy oraz „Pestka” Agnieszka Dąbrowska z Pomiechówka (pow. nowodworski) za „Elik-sir dla Zdrowia”.

Wyróżnienia w grupie przedsiębiorcy zdobyli:

- w kategorii wyroby pochodzenia roślinnego - Piekarnia Gzik, Violetta Gzik-Janiak z Sochaczewa za Rogale drożdżowe BIO;
- w kategorii wyroby pochodzenia zwierzęcego - PE-XET Starowiejska Tomasz Ptasiewicz z Ciechanowa



i podejmuje nowe, dobre decyzje dla całego zespołu piekarni, który dobrze wykonuje swoją pracę.

To niby takie proste i oczywiste, ale w dzisiejszej rzeczywistości, wyjątkowe. Nie przetrwały w innych, nawet większych miastach piekarnie Spółdzielni „Społem” czy też Gminnych Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej, tak jak na przykład w Legionowie.

W nasielskim sklepie, pracującą przesympatycznie panią sprzedawczynię, u których można kupić jak kiedyś, bułkę paryską, plecioną chałkę z kruszonką, pyszne pszenne rogalce, chleb orkiszowy, żytni, wyjątkowej jakości bułkę tartą, wiem, bo sama tam kupuję od kilku lat. Asortyment bułek i chlebów jest duży, zadowoli najbardziej wymagającego konsumenta.

Ten sklep i to miejsce znam od dziecięcych lat, miałam to szczęście, że w każde wakacje, razem z moim kochanym dziadkiem, przyjeżdżałam do Nasielska „odstawić” zboże do skupu. Taką działalność, w moich dzieciennych latach, Gminna Spółdzielnia też prowadziła. Budynek skupu jest do dziś. Szczęśliwi i „bogaci” wracaliśmy konną furmanką do domu, z zapasem pachnącego, gorącego, chleba, a wtedy chleb był pieczony na warstwie otrąb, stąd ten zapach. Dodatkowa nagroda za pomoc i dobre sprawowanie, to było kilka torebek landrynek, rarytas! Och jaki piękny, prosty i radosny był świat. To było dawno, z mojego punktu widzenia, ale chwila jeśli spojrzymy z punktu widzenia historii.

Nasielska Gminna Spółdzielnia istnieje od 1904 roku. Założycielem dzisiejszej Spółdzielni był właściciel majątku Jackowo, urodzony w 1873, inż. FELIKS GRZEB-SKI. Wielki społecznik, który rozwinął działalność nie tylko spółdzielczą, ale i oświatową na terenie Nasielska. Sam był osobą wszechstronnie

wykształconą, studia ukończył w Szwajcarii, w Zurychu. W tamtym czasie, w 1904 roku, była to spółka komandytowa, a z czasem przyjęła formę SPÓŁDZIELNI.



Bardzo to interesujące karty naszej historii, czasy, kiedy ludzie pracowali społecznie, dla dobra rozwoju ojczyzny. Chętnie je Państwu przybliżę, ale to już w kolejnym artykule. To będzie budująca ducha, opowieść.

Od 1904 do 2024 roku to cały wiek historii i jej meandrów w czasie, ale w Nasielsku, niezależnie jak było ciężko i trudno, zawsze zebrało się grono ludzi dobrej woli, związanych

ze Spółdzielnią bądź pracą zawodową lub samorządową, którzy postanowili na gruzach i zgłiszczach reaktywować działalność GMINNEJ SPÓŁDZIELNI SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ w Nasielsku.

Dziękuję Pani Magdzie i Krzysztofowi Wojciechowskiemu, oraz Panu Prezesowi, Jerzemu Orłowskiemu za przekazaną wiedzę historyczną.

Jadwiga Wołynik



NASZE WILKOWYJE

Judaszniki

Dziś na ławeczkę szedłem z ciężkim sercem. Sprawę nietatwą miałem. Bo jakem w Londynie w budowlance robił, to niby u Angoli, ale jednak u Niemca. To znaczy nie od razu, bo najpierw u Polaka, na czarno. Ale potem mię Hermann podkupił, bo mu się spodobało, że wykończonka u mnie naprawdę wykończona i poprawiać nie trzeba. I daję słowo – gites szef był. Placił dobrze i w terminie, przerwy na obiad robił, nie krzyczał, a jak się kto pomylił, to mówił, twoja pomyłka, ale moja wina, bo najwidoczniej zadanie było niejasne. No, szef ideal. I teraz ten Hermann do mnie pisze, że ekipę starą zbiera na odbudowę Ukrainy i że stanowisko majstra-brygadzi- sty dla mnie trzymie, bo zaufanie ma, a poza tym pomoc Ukrainie święta rzecz i międzynarodowy task fors robi.

Z jednej strony mnie się miło zrobiło, że po tylu latach o mnie pamięta, a z drugiej strony, przecie ja teraz robię w prawdziwie męskiej grze o śmierć i życie czyli w szol- biznesie, a nie w budowlance, co dla wrażliwych jest i na umyśle delikatnych. No ale odmówić, jak on mię od tej ukraińskiej mańki zajeżdża, to też jakoś nie teges. No więc poradzić się muszę Japycza jak odmówić, żeby nie było, że ja tchórz, albo nie daj Boże putlerowska menda.

Dyskusja była poważna, tak na trzy Mamroty. No bo Japycz od geopolityki zaczął, że jak Polak pomocy Niem- cowi odmówi przeciw Putlerowi, to się z tego większa sprawa robi i najpierw my musieli przedyskutować, czy to aby przypadkiem pułapka jakaś nie jest. Teoretycznie mógł Hermann jakoś się dowiedzieć, że ja już piosenkarz uznany w powiecie i celowo propozycję składa, żeby ja odrzucił, a potem w świat puści, że Wilkowyje Ukrainy odbudowywać nie chcą i robi się z tego skandal na pół świata, jak z tym ambasadorem izraelskim, którego Pol- laków od antysemitów zwyczaj, bo przeprasini chcieli za zabicie rodaka, co w konwoju humanitarnym jechał, a oni ten konwój przez pomyłkę ostrzelali, więc winy ja- kiejkolwiek nie ma, choć strzelali trzykrotnie. Znaczący pomyłka potrójna, a im większa pomyłka, tym mniejsza wina, więc domaganie się przeprasini, to coś niesłychane- go, zajadły antysemityzm znamionujący. I teraz my ich mamy przepraszać, choć nie jest jasne czy za to, że zginął tylko jeden, a strzelali trzy razy, czy też, że w ogóle tam pojechał, cywilom pomagać.

No więc Hermannowi odmówić strach, co by imienia Wilkowyj nie skompromitować. A z drugiej strony przecie ja nie pojadę, bo już nie umiem i nie chcę. Uradzili my, że się zaproszenie Więclawskiemu przekaż, bo odkąd mi- nistrem być przestał, strasznie narzeka na brak zamówień. A to by było duże i w sam raz. Poszli my po kolejnego Mamrota i przy okazji do Więclawskiej, co by męża wy- dzwoniła. Więclawski przybiegł wzruszony, że ławeczka o interesy jego dba. Hermann nie zna, ale dużo słyszał, bo koledzy-lewusy na niego strasznie narzekali, że naj- lepszych majstrów podkupuje, a taka praca – powiada – w międzynarodowym korpusie odbudowy, to i splendor i pieniądze i robota na lata.

Wszyscy szczęśliwi. Ale na krótko. Bo ja z geografii nie za mocny i nie wiedział, gdzie Mariupol leży. Że bombar- dowany tom słyszał, ale że on teraz w łapskach ruskich, tom pojęcia nie miał, a Więclawski z pyskiem, że go wrabiam i jaja sobie robię. Trudno uwierzyć, Hermann niby taki porządny, a dla Putlera robi. Mariupol mu odbudo- wuje za rubelki judaszniki. I nie robotą, a wstydem chciał się podzielić. Za głupiego mię musiał mieć i poniekąd słusznie, bom się nie kapnął gdzie ta robota. Ale nie na tyle głupi, żeby to bez odpowiedzi zostawić.

„Drogi Hermanie” – napisali my – „bardzo dziękuję- my za miłą propozycję, ale ja już w budowlance nie ro- bię. Teraz my robim w produkcji amunicji dla Ukrainy, żeby ich armaty mogły tę twoją odbudowę w driblezgi rozpierdzielić”.

Po prawdzie w produkcję amunicji my zaangażowane jeszcze nie są, ale trzeba będzie u nas jaką fabryczkę po- stawić, żeby było jak obiecano. Bo u nas w Wilkowyjach – wiadomo! Słowo się rzekło, to nie ma to tamto, nawet jak kobyłek nikt już do plota nie wiąże.

Pietrek

ECO HARPOON

Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.

Częstków Mazowiecki 128

05-152 Czosnów

NIP 527-27-45-389

REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbior dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki, - chłodziarki,

- zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155

2. My rejestrujemy Twoje zlecenie

3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu

4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl

**230 lat temu,
4 kwietnia 1794 r.
na polach wsi
Raclawice wojska
powstańcze pod
wodzą Tadeusza
Kościuszki rozbiły
siły rosyjskie
gen. Aleksandra
Tomasowa.
Zwycięstwo dało
impuls do wybuchu
powstania
w innych regionach
Rzeczypospolitej
i stało się częścią
legandy Insurekcji
Kościuszkowskiej.**



Fot. Wikipedia/ domena publiczna

„Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samodzielności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Męka Syna Twego” – mówił naczelnik powstania 24 marca 1794 r. na krakowskim Rynku. Na Wawelu zabrzmiał dzwon Zygmunta, a mieszkańcy miasta przypinali sobie kokardy w barwach flagi Francji, interpretowanych wówczas jako uniwersalny symbol walki o wolność. Mimo powszechnego entuzjazmu panującego po niemal dwóch latach od klęski Rzeczypospolitej w starciu z Rosją, sytuacja w jakiej znajdowały się siły rozpoczynające się powstania była bardzo trudna. Okupujące Rzeczpospolitą siły rosyjskie posiadały ogromną przewagę, pozwalającą ich dowódcy na zduszenie zrywu w zarodku, tak aby nie rozlał się poza Małopolskę. Aby przetrwać, siły powstańcze potrzebowały szybkiego zwycięstwa wzmacniającego morale walczących.

Już 12 marca 1794 r. z Ostrołki na południe kraju ruszył ze swoją brygadą kawalerii generał Antoni Madaliński. Był to jego sprzeciw wobec rozkazu ograniczenia liczebności oddziału. Po drodze walczył z Prusakami i Rosjanami. Na rozkaz ambasadora Osipa Igelströma oddziały rosyjskie w Krakowie opuściły miasto, aby zatrzymać Madalińskiego. W Krakowie pozostały tylko oddziały polskie, które kilkanaście dni później towarzyszyły Kościuszcze w jego słynnej przysiędze. Dołączyli do nich ochotnicy z okolic Krakowa oraz oddziały zaopatrzone w tabory z bronią zdobyte na Rosjanach.

O poranku 1 kwietnia Kościuszko dał sygnał do wymarszu z Krakowa. Pierwszy postój zarządzono w Pleszowie, dziś wchodzącym w skład dzielnicy Nowa Huta. Tam Kościuszko przemówił do chłopów nakłaniając ich do walki z zaborcami. Następnego dnia do wojsk Kościuszki dołączył generał Józef Zajączek, który przybył z Drezna oraz Antoni Madaliński. Tego dnia siły powstańcze liczyły 2200 piechurów, 2000 kawalerzystów oraz około 2000 chłopów uzbrojonych w piki i kosy. Brakowało armat, Kościuszko posiadał ich tylko 12.

Przeciwnikiem oddziałów powstańczych miał być korpus stworzony z połączonych sił dowodzonych

przez generałów Fiodora Denisowa oraz Aleksandra Tomasowa. Rosjanie posiadali około 5 tysięcy żołnierzy i kilkanaście armat. Siły Rosji osłabiała wzajemna niechęć dowódców. Mieli jednak wspólny plan: oskrzydlenie i jak najszybsze rozbięcie sił Kościuszki.

O poranku 4 kwietnia wojska powstańcze ponownie podjęły marsz wzdłuż rzeki Szreniawy. Już o szóstej patrol dywizji dowodzonej przez generała Zajączka natknęły się na podjazd kozaków. Po krótkim starciu udało się wziąć do niewoli kilku nieprzyjaciół, którzy zdradzili Polakom kierunki przemarszu głównych sił Rosjan. Informacje szybko dotarły do Kościuszki, który mógł wybrać korzystne dla swoich wojsk pole bitwy. W tym czasie generał Denisow był kompletnie nieświadomy sytuacji. Dowodzona przez niego część korpusu, zgodnie z ustalonym dzień wcześniej planem, maszerowała na miejscowość Koniusza, gdzie spodziewał się zastać obóz wojsk Kościuszki. Dopiero tuż przed dotarciem na miejsce Rosjanin zorientował się, że popełnił błąd i pozostawił drugiego dowódcę bez żadnego wsparcia. Po rozmiękniętych od ulewnego deszczu drogach powoli ruszył w kierunku sił Tomasowa, który stał już oko w oko z siłami Kościuszki, rozważając najlepszy moment na podjęcie bitwy. Towarzyszący mu oficerowie nakłaniali go do oczekiwania na przybycie całości sił Denisowa. Postanowił, że po nadejściu na pole bitwy, uderzą na lewym skrzydle korpusu.

Rosjanie zajmowali Górę Zamczysko i sąsiadujące z nią Wzgórze Kościejowskie koło Raclawic. Kościuszko postanowił oczekiwać, aż Rosjanie rozpoczną atak, zejdą w dolinę i zaczną się wspinać na wzgórze zajmowane przez Polaków. Liczył, że w tym momencie będzie mógł wykorzystać skromne siły artylerii, aby osłabić Rosjan. Tak stało się około godziny 15, gdy udało się zaskoczyć rosyjską piechotę atakującą lewe skrzydło Polaków. Szybko jednak Rosjanie odpowiedzieli ogniem

własnej artylerii i szarżą kawalerii. Część lewego skrzydła załamała się i rozpoczęła ucieczkę z pola bitwy. Część żołnierzy dotarła do Krakowa, gdzie przekazali informację o rzekomej klęsce. W mieście wybuchła panika. Część mieszkańców uciekła w stronę pobliskiej granicy z Austrią. Władze powstańcze pozostające w mieście szybko opanowały sytuację i wzmocniły warty na murach miasta.

W drugiej fazie bitwy Rosjanie wycofali atak z lewego skrzydła i przystąpili do ostrzału centrum polskich sił. Kościuszko opanował sytuację i rozkazał odpowiedzieć ogniem artylerii. Po załamaniu na lewym skrzydle rozkazał je obsadzić kawalerzystami Madalińskiego. Niebezpieczny dla Polaków okazał się kolejny ruch Rosjan, którzy wysunęli przed swoją piechotę artylerię. Kościuszko uznał, że musi rozstrzygnąć losy bitwy frontalnym atakiem na centrum sił rosyjskich. Do ataku wyznaczył oddział 320 kosynierów, którzy niegdyś służyli w wojsku Rzeczypospolitej. „Zabrać mi chłopcy te armaty! Bóg i Ojczyzna! Naprzód wiara!” – zakrzyknął Kościuszko.

Naczelnik ruszył wraz z kosynierami. Gdy dopadli do pozycji rosyjskich szesnastu kosynierów padło od rosyjskiej salwy. Do jednej z armat dobiegł pochodzący z Rzędowic koło Proszowa Wojciech Bartos. Niezłomnie oddanie drugiego strzału zatykając czapką otwór zapalowy. Pozostali chłopcy rozprawili się z artylerzystami. Do ucieczki rzucili się grenadierzy osłaniający armaty. „Ci uzbrojeni chłopcy, parci naprzód przez swoją piechotę, przełamali szyki naszego wojska” – wspominał jeden z oficerów rosyjskich. Bitwa nie była jednak rozstrzygnięta. Na lewym skrzydle zacięty bój toczył generał Józef Zajączek. W każdej chwili na polu bitwy mogły pojawić się oddziały Denisowa. Kościuszko postanowił więc przerzucić wszystkie dostępne rezerwy – głównie kosynierów i piechotę – na lewe skrzydło. Siły Rosjan, pod wrażeniem śmierci

i wzięcia do polskiej niewoli dowódców kolumn walczących w tej części pola bitwy, wycofywały się. Dopiero pod wieczór pod Raclawice dotarł generał Fiodor Denisow. Widząc klęskę Tomasowa oddał kilka salw i wycofał się na wschód.

Zwycięstwo nie zostało w pełni wykorzystane, ponieważ w polskie szeregi wdało się rozprężenie nieumieżliwiające pościg za Rosjanami. Kosynierzy przystąpili do grabienia poległych Rosjan. „Zwycięstwo taktyczne było jednak niepowodzeniem operacyjnym” – pisał Stanisław Herbst. Około północy Kościuszko, w obawie przed niespodziewanym atakiem Denisowa, rozkazał cofnięcie się do Słomnik. Tam sporządził „Raport narodowi polskiemu o zwycięstwie pod Raclawicami”, niemal natychmiast wydany drukiem jako ważne narzędzie propagandy insurekcyjnej. „Jakie są sprawy i dzieła Obywatelów twoich Narodzie, i jakie są obroty ważniejsze twej siły zbrojnej, znam być moją powinnością podług wyrazów Aktu Powstania Narodowego i czynię słodką mojemu sercu potrzebę, wierny Ci o tym uczynić raport. Narodzie! Podnieś ducha twojej odwagi i twojego obywatelstwa. Bóg potężny twej sprawie sprzyja. Ogół ludzi na całym świecie modły i łzy rzewliwe do niego za Tobą przesyła, a sami tylko tyrani i podłe ich narzędzia złorzeczą Twojemu przedsięwzięciu” – pisał Kościuszko.

Raport Kościuszki zapoczątkował legendę Raclawic. Ważną rolę w jej kształtowaniu w pierwszych dniach zrywu odegrały także uroczystości pozwyściwskie, które zorganizowano w Krakowie. Do miasta wprowadzono zdobyczne armaty, a w Katedrze Wawelskiej Kościuszko przepasał Wojciecha Bartosa szarfą oficerską, mianował chorążym i nadał mu nazwisko „Głowacki”. W epoce zaborów bohater spod Raclawic stał się symbolem poświęcenia chłopów w walce o niepodległość i przyjęcia tej warstwy społeczeństwa w szeregi rodzącego się nowoczesnego narodu.

Zwycięstwo i udział chłopów w przełomowym szturmie na rosyjskie armaty miało decydujący wpływ na akt ogłoszony przez Kościuszkę 7 maja w obozie pod Połańcem. Uniwersał połański zakładał zniesienie poddaństwa osobistego chłopów, ich nieusuwalność z gospodarstw, zakaz odbierania gruntów przez szlachtę, ograniczał także pańszczyznę i inne powinności chłopów wobec właścicieli ziemskich. Wielu historyków ocenia Uniwersał jako najważniejszy element dorobku Insurekcji. „Chociaż Kościuszko poniósł klęskę, wskazał drogę walki o wolność poprzez zbiorowy wysiłek całego narodu i to stało się jego testamentem politycznym. Tę kościuszkowską myśl ideowo-polityczną podejmą Polacy podrywając się co pokolenie do walki o odbudowę państwa” – pisał Andrzej Zahorski w książce „Trzy powstania narodowe”.

7 kwietnia wieść o zwycięstwie Polaków dotarła do Warszawy za sprawą generała Tomasowa, który złożył raport faktycznie rządzącemu stolicą ambasadorowi Igelströmowi. Natychmiast zapadły decyzje na wypadek marszu Kościuszki na Warszawę. Rosjanie zdecydowali, że przyjmą oddziały powstańców bitwą na przedpolach miasta. W wypadku wybuchu powstania w Warszawie Rosjanie uważali, że stłumią „bunt” i zachowają siły na wypadek konfrontacji z armią Kościuszki. Plany te spaliły na panewce w momencie nagłego wybuchu Insurekcji Warszawskiej 17 kwietnia 1794 r. Zwycięstwo raclawickie oraz wybuch powstania w Warszawie i Wilnie sprawiły, że zryw nabrał charakteru ogólnonarodowego. „Cała Polska uznała autorytet republikańskiej dyktatury Kościuszki. Żadnej nowej Targowicy nie było. Stanisław August oddał swą władzę do dyspozycji Naczelnika i narodu; książę Józef, wróciwszy z zagranicy, wyraził gotowość do służby jako prosty żołnierz” – pisał Władysław Konopczyński na kartach „Dziejów Polski nowożytnej”. (PAP)

Michał Szukała
Nauka w Polsce

NOWY DWÓR MAZOWIECKI. Planujesz kupić wymarzone mieszkanie? Wybierz to, które już czeka na Ciebie!

Ostatnia szansa na zakup w Jarzębinowej II

Z nadejściem wiosny w Nowym Dworze dobiegają końca ostatnie etapy budowy Jarzębinowej II.

Wprowadzane są ostateczne prace zewnętrzne oraz wewnętrzne, mające na celu dokończenie inwestycji.

Równocześnie konkretną formę przybierają plany Osiedla Pogodnego.

Jak podaje firma EP Development, odpowiedzialna za obie inwestycje, prace na Jarzębinowej II zbliżają się do finalizacji. Pozostało już niewiele wolnych lokali, co świadczy o dużym zainteresowaniu i atrakcyjności tej lokalizacji. Firma akcentuje, iż jest to ostatnia szansa na zakup mieszkań w tej prestiżowej inwestycji.

W kontekście Osiedla Pogodnego, położonego na pograniczu ulic Pogodna, Dębowa i Leśna, firma rozpoczęła prace budowlane w marcu, koncentrując się na wznoszeniu dwóch nowych budynków. O planach i postępie prac na Osiedlu Pogodnym, potencjalni inwestorzy

– nadchodzi Osiedle POGODNE

i zainteresowani nabywcy mogą się dowiedzieć, odwiedzając oficjalną stronę internetową EP Development, gdzie wkrótce mają być udostępnione rzuty mieszkań.

EP Development zachęca do śledzenia aktualności na stronie <https://www.europartner.nieruchomosci.pl/> w zakładce OSIEDLE POGODNE, aby na bieżąco śledzić rozwój projektu i dostępne oferty mieszkań. Dodatkowo,

firma zapewnia, że wszelkie zapytania dotyczące sprzedaży na Jarzębinowej II oraz nowo planowanej inwestycji Osiedla Pogodnego można kierować pod numer telefonu 793-501-501 lub pisząc maila na: sprzedaz@europartner.nieruchomosci.pl.

Chcesz uzyskać więcej informacji
- ZADZWOŃ!



Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej – BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8. Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:

www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy





LAMSTAL

Usługi laserowego cięcia blach

Dzięki naszemu doświadczeniu zrealizujesz swoje projekty na najwyższym poziomie.

Laserowa obróbka metalu jest jedną z najsukuteczniejszych metod. Idealnie sprawdza się w produkcji seryjnej dzięki możliwości uzyskania elementów o identycznych parametrach.

Legionowo, ul. Narutowicza 30 B
tel. 690-206-515
e-mail: biuro@lamstal.pl
lamstal.pl





HOTEL NOSSELIA

Praca szuka człowieka
Hotel Nosselia rekrutuje na stanowisko
KUCHARZ / KUCHARKA.

System zmianowy, pełny etat, umowa o pracę plus premie.

Szukamy Kucharza / Kucharki do dotychczas do naszego zespołu w Hotelu Nosselia, 5 km od Nasielska.

Mamy 18 hektarów i wiele możliwości do rozwinięcia skrzydeł. Praca dotyczy zarówno kuchni Restauracji Weranda, od wielu lat wyróżnianej w żółtym przewodniku Gault&Millau, gdzie pracujemy na najlepszych produktach, doskonalimy przepisy, smaki i prezentację dań, łącząc tym samym wybitne doznania kulinarne i technikę gotowania na najwyższym poziomie. Ale również pracy przy imprezach okolicznościowych, firmowych, grupowych, grillowych, wielkich piknikach i setach menu degustacyjnych komponowanych na specjalne okazje. To zdecydowanie nie jest nudna praca odtwórcza. Tutaj możesz się nie tylko wiele nauczyć, ale również wykazać się inicjatywą, którą absolutnie uwielbiamy.

Jeśli masz pasję do gotowania, jesteś kreatywny i lubisz pracować w zespole, to czekamy na Twoje CV!

Aplikuj wysyłając swoje CV na adres: recepca@nosselia.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtusku
ul. Tysiąclecia 11 tel. 23 692 52 27 i 23 692 55 82

ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonanie remontu dachu poprzez położenie styropapy gr. 20 cm, wymianę obróbek blacharskich na budynkach Tysiąclecia 35 (510 m²), Kombatantów 8 (410m²) i remont kominów na w/w budynkach w Pułtusku

Wymagany termin realizacji robót do dnia 30.06.2024 r. Oferty należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 18.04.2024 r.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie Spółdzielni ul. Tysiąclecia 11 pokój nr 5 tel. 23 692 52 27

Wadium w kwocie 3000 zł na każde zadanie należy wpłacić na konto Spółdzielni PKO/Pułtusk nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323 do dnia 18.04.2024 r.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w dniu 19.04.2024 r. o godz. 10.00

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru ofert, prowadzenia dodatkowych rokowań, nie przyjęcie żadnej z ofert, a także unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Wykonawcy z tytułu odrzucenia oferty nie przysługują żadne roszczenia przeciwko Zamawiającemu.

OGŁOSZENIA DROBNE

do bieżącego numeru przyjmujemy

DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.



WÓJCIK DEVELOPMENT

533 063 000/502 469 160

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2023r. poz. 162 ze zm.) **zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Czosnów ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów w dniu 03.04.2024r. została wydana decyzja Nr 178/2024 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej - ul. Łubinowej na działce nr ew. 323/2 od działki nr ew. 82/3 do działki nr ew. 82/9 w miejscowości Augustówek gm. Czosnów w zakresie budowy układu drogowego drogi gminnej.**

Obszar inwestycji obejmuje działkę nr ew. 323/2 obręb 0003 Augustówek gm. Czosnów będącą własnością Gminy Czosnów

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰, wtorek-czwartek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, piątek w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczysti nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2023r., poz. 775 ze zm.) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Czosnów, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

STAROSTA
/-/ Krzysztof Kapusta



ZGŁASZANIE AWARI I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

991

TEL.

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
9.04.2024	Kąty Węgierskie ul. Olchowa ul. Kościelna ul. Akacjowa od 1 do 18 ul. Bagienna ul. Opal ul. Wielkiego Dębu ul. Parkowa ul. Przyleśna ul. Sarny ul. Strużańska 38 ul. Wałowa ul. Cedrowa	04-1952 (KĄTY WĘGIERSKIE KOŚCIELNA), 04-1659 (KĄTY WĘGIERSKIE 8), 04-1232 (KĄTY WĘGIERSKIE 7), 04-1153 (KĄTY WĘGIERSKIE 6 DZIAŁKI), 04-0965 (KĄTY WĘGIERSKIE OŚ.DOMKÓW), 04-0172 (KĄTY WĘGIERSKIE 4), 04-0171 (KĄTY WĘGIERSKIE 3)	8:00-14:00
11.04.2024	Zegrze Południowe ul. Warszawska 35, 37, 39, 39B, 40, 41, 42, 42A, 43, 44, 44A, 45, 47, 49, dz.127/5	04-0311 (ZEGRZE PLAŻA)	8:00-12:00
12.04.2024	Skrzeszew ul. Nowodworska 10, 14, 16, 16A, 18, 18A, 19, 21, 22, 24, 25, 25A, 25B, 27, 27A, 29, 29A, 31, 33, 33A-33J, 34, 34A-34H, 36, 40, 42 ul. Świerkowa ul. Spokojna 1, 3, od 3A do 3M, 5, od 5A do 5K, 15 ul. Polna 1, 1A, 1B ul. Szkolna 20	04-1545 (SKRZESZEW 5)	7:00-9:00
12.04.2024	Józefów ul. Strużańska 57B, 57C, 59, 59B, 61, 61A-M ul. Wyścigowa	04-0273 (JÓZEFÓW SZKOŁA)	9:00-12:30
15.04.2024	Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 47, 49, 49A ul. Marysieńki 1, 2, 3, 4, 6	04-1484 (LEGIONOWO OŚ. JAGIELLOŃSKA 21)	7:00-11:00
15.04.2024	Legionowo ul. Łowicka od 9 do 22A, 24, 24A-D, 26, 26A-C, 28 ul. Okólna 9B, 9C ul. Grunwaldzka 32 ul. Niecała 14, 14A-C, 16, 18 ul. Joachima Lelewela ul. Poznańska 24	04-0237 (LEGIONOWO ŁOWICKA)	8:00-14:00
15.04.2024	Legionowo ul. Zegrzyńska 38, 40, 42 ul. Meteorologiczna	04-1565 (LEGIONOWO IMGW)	11:00-15:00
15.04.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Strużańska 250, 249, 248A, 248, 246, 244, 256	12-0849 (MARKI SPACEROWA 2)	14:00-16:00

POWIAT NOWODWORSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
15.04.2024	Cybulice Małe ul. Wiosenna 23, 23b, 23c	04-1152 (CYBULICE MAŁE 1)	13:00-17:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

PRACA

dam pracę

- Zatrudnię - operatora CNC laser światłowodowy FIBER. Obsługa AutoCAD i Corel. Praca w Legionowie Tel. 453-446-861 LEG 53433

szukam pracy

- Dwudziestolatek po maturze szuka pracy. Prawo jazdy kat. "B", biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie, obsługa komputera. tel. 786-846-259 LEG 53396
- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace porządkowe w ogrodzie. Skuteczna likwidacja mchu, wertykulacja itp. Tel: 602-234-237. LEG 53426
- Glazura, terakota, gres, malowanie, gładz gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279 LEG 53441
- Szukam pracy na działce! Tel: 787-032-876 LEG 53440

AUTO-MOTO

kupię

- Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144 LEG 53290



INTERCARS

Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

ZDROWIE

inne

- Szukasz wsparcia PSYCHOLOGA, PSYCHOTERAPEUTY, DIETETYKA? Zapraszamy do nowo otwartej placówki w Legionowie. Tu znajdziesz tylko sprawdzonych specjalistów. Tel.: 501803303 e-mail: kontakt@egopsychoterapia.pl www.egopsychoterapia.pl LEG 53438

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

- Malowanie, tapetowanie, remonty, osobiście, SOLIDNIE. 694 - 065 - 757 LEG 53395



ŻŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ
-SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
-PRZYCINIANIE PRZESWIETLANIE KORONY DRZEW
-USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARKOWYCH
-USŁUGI RĘBAKIEM, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI I WYWOZ IŁOBY
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, przeswietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470 LEG 53176

inne

- Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582 LEG 53174



ROBERT
WYNAJEM I USŁUGI PODNOŚNIKAMI KOSZOWYM
602 86 57 86
www.robert.media.pl

Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86. www.robert.media.pl
LEG 53175

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

- Sprzedam bezpośrednio M3 w Centrum Legionowa 45m2 tel: 502-208-571 LEG 53439

sprzedam dom



- Sprzedam dom w centrum Pułtuska, 110 m2 tzw. kłoczek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 650 tys zł. 501 501 324 <http://pultuszcak.pl/sprzedam-dom-sprzedam-dom-w-centrum-pultuska/> PUL 53348

Rozmowa z szefem kuchni Hotelu Nosselia Tomaszem Kłopotowskim, znawcą kulinariów i trendów gastronomicznych

Panie Tomaszu, przed laty zachwyty nad zawodem kucharza raczej nie było – teraz jest inaczej. Jak to wszystko się zmieniło. Nawet dzieci rwą się do gotowania. Oczywiście, zauważamy taki trend, że dzieci i młodzież rwą się do gotowania. I dom, i telewizyjne programy mają duży wpływ na to. Wiadomo, telewizja, Internet, a i dom pozwalają młodym chłonąć kulinarną wiedzę i rozwijać ich gastronomiczne. Co wchłoną, przenoszą to na talerz.

Bardziej słodczy czy dania pieprzne i szafranowe?

To już zależy od gustów smakowych młodych kucharzy. Każde dziecko jest inne. Ja wśród trójki swoich dzieci widzę, że każde z nich inaczej podchodzi do gotowania, dwoje rwie się do tych czynności i lubią wytrawne potrawy.

CO WCHŁONAŁ, PRZENOSZĄ NA TALERZ



A co jest najtrudniejsze dla dzieci w tej kwestii?

Nic nie jest trudne, one chcą się po prostu rozwijać i robić wszystko. Moje dzieci

od trzeciego-czwartego roku życia brały nóż i kroili, nie zawsze im to wychodziło, ale z każdym rokiem, stojąc przy mnie, przy kuchni rozwijały

się. Są dzieci, które mają talent kulinarny, co łączy się z przyjemnością pracy w kuchni, a część – nawet w szkołach gastronomicznych – się męczy, w szkole i na praktykach.

Kucharz to dobry zawód?

Dobry zawód, ale jeśli się nawet kucharzem nie będzie, nie wszyscy pójdą za

zawodem, to nauka gotowania będzie bezcenna w domu. Można przecież swoją wiedzę wykorzystać, gotując dla przyjaciół, rodziny, męża, dla kogoś po prostu. Uważam, że jeśli z każdego dnia praktyki wyciągnie się choćby jedną rzecz związaną z kulinariami, to jest szansa, że ją wykorzystamy, a nawet zabłyśniemy.

I bywa tak, że kucharz to aktor kuchni.

Owszem, chociaż uważam, że to generalnie zawód bardzo ciężki i bardzo niewdzięczny. A to, że dziś zawód kucharza ma prestiż, to zasługa telewizji i Internetu oraz programów kulinarnych typu MasterChef i innych, sławnych kucharzy, którzy mają olbrzymie pieniądze i wciąż się rozwijają.

A pana danie, które Pan lubi wykonywać dla rodziny, dla przyjaciół?

Nie mam takiego dania. W mojej rodzinie każdy chce jeść coś innego. Już na śniadanie robię kilka rzeczy...

A co jest obecnie hitem w kuchni?

Pistacje są na czasie, są hitem.

? Teraz robię panna cottę pistacjową, jest w naszej karcie, już są malinowe.

Ale jak tu poszaleć z pistacją? Krem, dodatek?

Fajny sos, mus, pistacje z mięsem też można połączyć. Tu dodam, że ja kupuję pistację 100%. Ona nie ma koloru zielonego, jest ziemista. Nie może w niej być oleju palmowego czy cukru.

Żona Pana gotuje? Może talent kulinarny?

Żona? Nie! Absolutnie nie, zajmuje się zupełnie czymś innym, chociaż w domu musi gotować, często często jestem w pracy, a że mamy trójkę dzieci, to trzeba dla nich ugotować.

Na koniec... A jak Pan podaje białą kielbasę, która jest nie tylko na Wielkanoc?

W tym roku podam na delikatnym purr ziemniaczano-chrzanowym, na to kładę upieczoną kielbasę, której nie zaparzam. A sos? Z karmelizowanej cebuli i czerwonym winem. No i kielbasa musi być dobra.

GMD

WIELKA PŁYTA – DUŻA RADOŚĆ

W Europie bloki z wielkiej płyty zaczęto wznosić w latach pięćdziesiątych. W Polsce szczyt budownictwa opartego na tego typu technologii przypada na lata siedemdziesiąte. Cóż to za technologia ta wielka płyta? To sposób wznoszenia budynków, polegający na montowaniu ich na miejscu budowy z wielowymiarowych prefabrykowanych elementów konstrukcyjnych – z betonu i żelaza



Wielka płyta jest dobrze znana wszystkim pułtuszczanom, tym mieszkającym w blokach i tym odwiedzającym w nich swoich bliskich i znajomych.

W Polsce znajduje się ponad cztery miliony mieszkań w blokach z wielkiej płyty. Ich żywotność określano na 50-70 lat, tymczasem olbrzymia ilość takich bloków stoi i ma się dobrze. Okazało się, że trwałość wielkiej płyty, modernizowanej i konserwowanej, wynosi około 100 lat. Nie ma obaw.

Każdy, kto mieszkał/mieszka w blokach, zna ich wady i zalety. Nie wchodząc w szczegóły, na minus można podać słabą izolację akustyczną, ciężką architekturę, szare elewacje, niekiedy ciemne kuchnie, małowymiarowe mieszkania i na dodatek niszczenie mienia społecznego przez blokową chuliganerię...

Pozostaje jeszcze jedna kwestia, kwestia związana z ludźmi zamieszkującymi dane klatki blokowe. Jeśli trafili się kulturalni i przyjaźni, to szczęście blokowe było zapewnione; gorzej, gdy kłatkę zamieszkiwała rodzina nadużywająca alkoholu, hałaśliwa i nie przestrzegająca zasad społecznych.

Zalety bloków z wielkiej płyty? Bloki były dobrze skomunikowane, otoczone

zielenią i – często – ogródkami, o które dbali/dbały sami mieszkańcy, modernizowane, stąd zainteresowanie mieszkaniami są nadal spore, a nawet pożądane. Ich kupno może się okazać doskonałą inwestycją i idealnym miejscem do życia dla młodych ludzi, a jeszcze bardziej dla osób w starszym wieku. Należy jedynie dokonać świadomego wyboru mieszkania i będzie to strzał w przysłowiową dziesiątkę. Dość często korzystają z takiej okazji ludzie przeprowadzający się z ościennych miast oraz z niedalekiej Warszawy.

Spójrzmy na wielką płytę z pozycji pułtuszczan. Otóż 17 marca 1963 roku w Sądzie Powiatowym dla Miasta Stołecznego Warszawy Praga dokonano wpisu sądowego mówiącego o Spółdzielni Mieszkaniowej Zgoda; dziś to Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko -Własnościowa. W ciągu pół wieku nazwę SPÓŁDZIELNI zmieniano trzy razy.

Pierwsze budynki? Mickiewicza 26 i Kombatantów 8. Były załącznikiem majątku Spółdzielni Mieszkaniowej Zgoda. Jej założycielami byli: Jerzy Gajewski, Ignacy Gierek, Czesław Jabłoński, Jan Strusiński, Eugeniusz Gadowski. Przy Mickiewicza 26 nr 1 zamieszkał sam członek SPÓŁDZIELNI – architekt Edward Rojek.

Pierwszą siedzibą SPÓŁ-

DZIELNI był zamek, następnie przeniesiono ją na Kombatantów 1, dalej na 13pp. Od 1980 roku siedziba mieści się przy Tysiąclecia 11.

Na przestrzeni ponad pięćdziesięciu lat SPÓŁDZIELNIA wybudowała większość obecnie stojących w Pułtuskach bloków mieszkalnych. Pierwsze budynki na Tysiąclecia były początkiem jednego z większych osiedli w mieście - OSIEDLE TYŚIĄCLECIA. Niektóre bloki były jeszcze ogrzewane piecowo – dziś mieszkańcy korzystają z sieci gazowej – 90%.

Osiedle Na Skarpie? Pierwsze bloki powstały w 1982, a budowę kontynuowano do 1990r. Równolegle wznoszono bloki na Dolnej Skarpie, na ul. Daszyńskiego i Traugutta. Te ostatnie budowano w czynie społecznym, co znaczyło, że każdy wykańczał mieszkanie we własnym zakresie.

Po 2000 r. powstały bloki na Zakolejowej 4 i 6 i Kolejowej 7A, a ostatni budynek wzniesiono na ul. Podkomorzego 2.

Przez 53 lata SPÓŁDZIELNI przesowali: Stefan Kaczmarczyk, Jerzy Gajewski, Jerzy Krzyżewski, Czesław Jabłoński, Stefan Górecki, Władysław Piotrowicz, Zbigniew Wiernicki, Marek Wojtaszek (od roku 1990).

(Korzystałam z materiałów o wielkiej płycie zawartych w Internecie).

GRAŻYNA M. DZIERŻANOWSKA



UKIYO-E – WYSTAWA JAPOŃSKA

UKIYO-E to pejzaże i życie codzienne w drzeworycie japońskim z XVIII i XIX wieku. Właśnie wystawa o tej tematyce zawiązała do GALERII MCKiS

Będzie ją można zwiedzać do 24 czerwca i już warto znaleźć czas na zapoznanie się z nią. Warto. UKIYO-E - po polsku znaczy obrazy przemijającego świata – to rodzaj malarstwa, które to popularne było przez cztery stulecia, od XVII do XX wieku. Tematyka owego malarstwa? Różnorodna: historyczna, ukazująca widoki, pejzaże, roślinność, sceny z teatru kabuki i dzielnic rozrywki. Wszystkie te obrazy to kopie drzeworytów wykonywane do dzisiaj, mimo że rozwój gatunku, jakim był drzeworyt, zatrzymał się ponad sto lat temu. Sztuka drzeworytu stała się inspiracją dla nowych gatunków sztuki; w Europie była jedną z inspiracji impresjonizmu. Grażyna Warda-Ptak, specjalistka do spraw mul-

timediów: - Ogólnie jest to wystawa historyczna, traktująca o tym, czym w ogóle jest UKIYO-E, a to po prostu drzeworyt i odbitki drzeworytowe, które tak naprawdę spopularyzowały sztukę przede wszystkim wśród niższych warstw społecznych. Wystawa prezentuje 13 artystów i ich dzieła. Bardzo to wszystko ciekawe, bo mamy tu i życie codzienne Japonii, i kwiaty, przyrodę, widoki, pejzaże i martwą naturę, zwierzęta. Owe drzeworyty były odbijane w masowej wręcz ilości. A sztuka japońska? Na pewno inspirowała wielu twórców, na pewno Vincenta van Gogha. Wyso-ko się plasuje.

Paulina Kasińska, animatorka kultury: - Wystawie towarzyszą, jak zwykle,

warsztaty dla dzieci i młodzieży (przedszkola, szkoły podstawowe i ponadpodstawowe). A obecna wystawa jest drugą poświęconą Japonii. Pierwsza związana była z fotografią. Warsztaty? Dla dzieci młodszych mamy kolorowanki na podstawie wystawy, kolorowanie markerami, kredkami, zaś dla starszych proponujemy tworzenie grafiki według własnego pomysłu i inspiracji wystawą. Grażyna Warda-Ptak będzie uczyła uczestników zajęć podpisywać się po japońsku. Mamy tak plan, że wstępnie nauczymy młodzież katakana, czyli jednego z podstawowych alfabetów, który to służy do pisania wyrazów obcojęzycznych.

GMD



ROZRYWKOWE TO I OWO nr 356

Redaguje:
Władysław Firlik

1. BIURO



BRAT METODEGO MIARA PAPIERU CZAPKA Z AN- TENKĄ	BRONIE JEJ ORDON	KRAM Z MIESEM TEAM	
			19
			7
			21
			23
			6
GRANI- CZY Z ESTONIA	PREZEN- TACJA	SZAL NA KAPE- LUSZU	ZWOLEN- NIK TE- ORII EWO- LUCJI
			15
			16
			10
			8
			9
			13
			14
			11
			19
			20
			21
			22
			23
			24
			25
			26
			27
			28

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą pytanie kierownika biura.

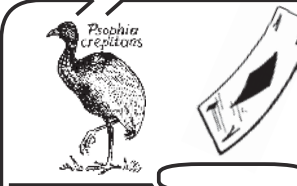
2. SŁOWO ZA SŁOWO

1	2	3	4	5	6	7	8
			9				
	15						
		9					
10		8				6	
			12				4
			1				
13							13
			15	16			
				2			
17		7					
			20		21		
			3				
22			23			24	
	16				17		5
			25				
			12				
26			10		27		14

Litery z pól ponumerowanych dodatkowo od 1 do 17 utworzą myśli Antoniego Reguńskiego - ostateczne rozwiązanie.

POZIOMO: 1) paragraf, 5) deszyfrator, 9) unia, 10) cięgi, 11) pręga, 12) krach, 13) koc, 14) tupet, 15) szmatka, 17) gniew, 18) kłamca, 20) autor, 22) bies, 24) wek, 25) rozwój, 26) biedula, 27) szarłat.
PIONOWO: 1) opinia, 2) irytacja, 3) czeluść, 4) dzida, 5) dozownik, 6) opał, 7) donosicielka, 8) grządką, 14) banda, 16) napaść, 17) zakwas, 19) wiraż, 21) parada, 23) tercet.

3. REBUS KOŁOWY



1000

POZIOMO: 1) para-
graf, 5) deszyfrator,
9) unia, 10) cięgi, 11)
pręga, 12) krach, 13)
koc, 14) tupet, 15)
szmatka, 17) gniew, 18)
kłamca, 20) autor, 22)
bies, 24) wek, 25)
rozwój, 26) biedula, 27)
szarłat.

TURYN

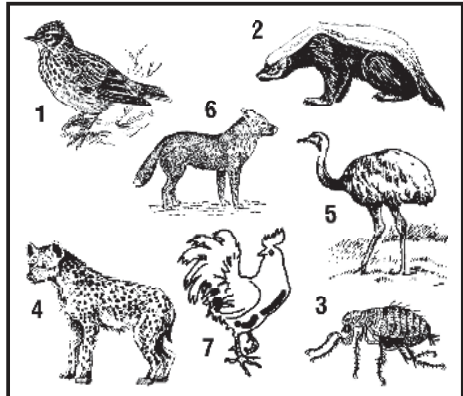
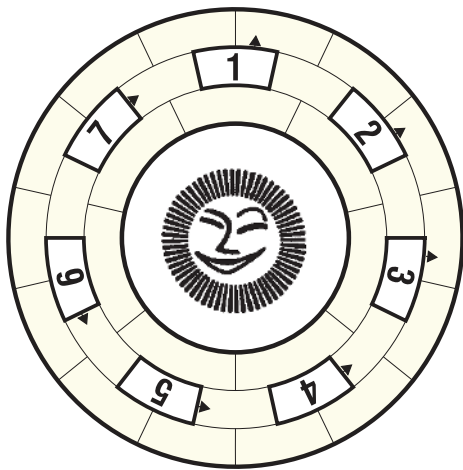


Początkowe litery: C. M. M. P.

5. POMYŚL

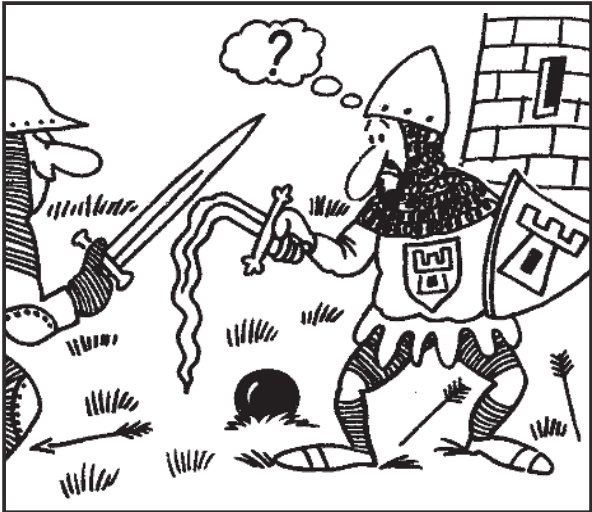
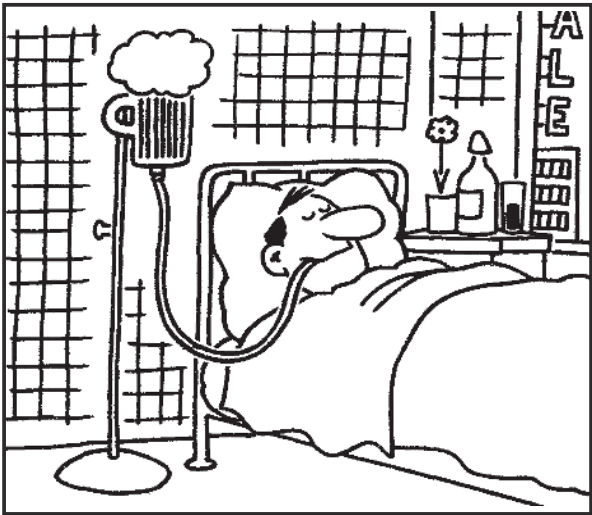
Klient kupił 10 razy mniej znaczków po 2,- zł, niż znaczków po 1,- zł, oraz pewną liczbę znaczków po 5,- zł. Ile znaczków o każdej wartości kupił, jeżeli zapłacił 100,- złotych?

8. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

6. WSPÓLNE ELEMENTY



Na obu obrazkach znajduje się po siedem takich samych elementów, ale na każdym z nich spełniają całkowicie inne role. Znajdź co najmniej 5 takich par.

7. KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 4) Anatolij, autor powieści „Dzieci Arbatu”, 7) osad mulisty, szlam, 8) rynek w starożytnej Grecji, 9) stały wiatr podzwrotnikowy, 10) zdobi war-kocz.
PIONOWO: 1) styk nerwowy, 2) szcze-gólny wymiar sprawiedliwości, 3) drewniany dzwonek, 5) miasto w Uzbekis-tanie, 6) sarmacki animusz.

9. ANAGRAM

Piękna jesteś, miła,
ale bardzo _____,
pewnie _____ żadnego
nigdy nie pokochasz.

10. PALINDROM

Zawsze bałagan w państwie takim panuje,
gdzie z sobą o władzę _____ / _____ wojuje.

1	2	3	4	5	6
7					
8			9		
			10		
11			12		
			13		
14			15		
			16		

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 356

11. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

Kto będzie rządził w gminach wiejskich?

Wójtowie i radni gmin naszego powiatu

Frekwencja w gminach wiejskich naszego powiatu była stosunkowo wysoka w porównaniu z Pułtuskim, niższa tylko w gminie Pokrzywnica (55,93%), a rekordowa w gminie Obryte (73,18%). A oto decyzje wyborców w poszczególnych samorządach.

GINA GZY

Zaskakujące wyniki wyborów na wójta i będzie II tura.

Tomasz Sobieraj (KWW) – 870 głosów (staje do II tury), Cezary Andrzej Wojciechowski (KWW) – 704 głosy (staje do II tury).

Włodzimierz Kazimierz Żbikowski (KWW) – 193 głosy.

Mandaty radnych w tej gminie uzyskali:

1. Sieńkowski Jerzy 58,59%
2. Załoga Alina Teresa 48,05%
3. Oleksa Emilia 45,07%
4. Piliński Konrad 49,95%
5. Sierzan Mateusz 73,23%
6. Barkała Jacek 56,20%
7. Kozłowska Anna 34,65%
8. Turek Robert 50,00%
9. Czaplinski Witold 42,11%
10. Stepniewski Jacek 34,88%
11. Kumiński Michał 50,72%
12. Pychewicz Andrzej 59,38%
13. Światkowski Wiesław 63,10%
14. Kownacki Piotr 39,32%
15. Niesłuchowska Ewelina 74,63%.

GINA ZATORY

W tej gminie niespodzianka! Nowym wójtem jest Włodzimierz Kaczmarczyk. Grzegorz Falba (KWW) – 1221 głosów.

Włodzimierz Kaczmarczyk (KWW PSL) – 1300 głosów.

Mandaty radnych w tej gminie uzyskali:

1. Duło Małgorzata kandydatka uzyskała mandat
2. Krawczyk Andrzej 56,25%
3. Sulik Bożena 50,30%
4. Podlasin Jan 76,97%
5. Lipka Sabina 50,30%
6. Poterał Monika 58,00%
7. Śladowska Marzena 53,80%
8. Kucińska Jolanta 57,66%
9. Lasocki Krzysztof 51,15%
10. Linka Mieczysław 57,25%
11. Izbicka Magdalena 69,23%
12. Deptuła Milena 44,15%
13. Piątkowski Krzysztof 57,59%
14. Puchalska Marzena 58,28%
15. Szczerba Barbara 65,02%.

GINA POKRZYWNICA

Wójtem ponownie został wybrany Adam Rachuba.

Iwona Ostaszewska (KW PiS) – 764 głosy, Adam Dariusz Rachuba (KWW) – 1339 głosów.

Mandaty radnych w tej gminie uzyskali:

1. Węglowski Piotr 51,89%
2. Gronczewska Wiesława

kandydatka uzyskała mandat

3. Ambroziak Jacek kandydat uzyskał mandat

4. Brzeziński Rafał 53,79%

5. Murza Magdalena 52,53%

6. Nasiadka Ewa 61,71%

7. Durzyńska Bogumiła kandydatka uzyskała mandat

8. Gołębiewska Wiesława 53,64%

9. Taperek Piotr 65,12%

10. Gajewski Paweł 66,96%

11. Kisiel Urszula kandydatka uzyskała mandat

12. Dudkowska Anna 61,83%

13. Nalewajk Marzena kandydatka uzyskała mandat

14. Milewski Tomasz kandydat uzyskała mandat

15. Lelęć Grażyna 66,42%.

GINA ŚWIERCZE

Wójtem ponownie został wybrany Adam Misiewicz.

Adam Misiewicz (KWW Samorządowe Porozumienie Gminy Świercze) – 1428 głosów.

Igor Nicewicz (KWW) – 801 głosów.

Sławomir Andrzej Radomski (KWW) – 192 głosy.

Mandaty radnych w tej gminie uzyskali:

1. Radomski Sławomir 39,61%
2. Bryskiewicz Sławomir 45,37%
3. Pajewski Krzysztof 56,64%
4. Sech Arkadiusz 43,95%
5. Podgrudny Mariusz kandydat uzyskała mandat
6. Sikorska Karolina 55,64%
7. Kamiński Andrzej 57,14%
8. Zaremba Elżbieta 44,92%
9. Olszewska Jadwiga 63,19%
10. Adamiak Wiesław 51,74%
11. Pacocha Adam 42,11%
12. Tomczyk Sławomir 54,22%
13. Popielarski Marek 67,63%
14. Tokarski Kamil 53,33%
15. Arciszewski Adam 45,14%.

GINA OBRYTE

Wójtem gminy Obryte ponownie będzie Sebastian Mroczkowski.

Beata Monika Cieślak – Piątek (KWW) – 497 głosów

Jan Mroczkowski (KWW) – 544 głosy

Sebastian Mroczkowski (PSL) – 1643 głosy.

Mandaty radnych w tej gminie uzyskali:

1. Dygan Arkadiusz 43,62%
2. Tyszkiewicz Adam 51,35%
3. Seroka Dariusz 47,77%
4. Smyk Dariusz 82,50%
5. Postek Wojciech 52,67%
6. Oleksa Krzysztof 45,81%
7. Pietrzak Dorota 44,81%
8. Wilczyńska Renata 48,39%
9. Król Sławomir 44,40%
10. Krawczyk Marcin 46,90%
11. Rutkowski Marek 47,41%
12. Dyga Emilia 42,51%
13. Jaskulski Sławomir 42,20%
14. Rychlicki Artur 67,96%
15. Kozon Jan 37,78%.



Tomasz Sobieraj powalczy o fotel wójta gminy Gzy w II turze



W Winnicy również bez zmian. Wójtem został wybrany Robert Wróblewski



w gminie Pokrzywnica nadal będzie rządził Adam Rachuba

GINA WINNICA

W Winnicy też bez zmian. Robert Wróblewski wójtem.

Przemysław Jeleń (KW PSL) – 345 głosów.

Robert Artur Wróblewski (KW PiS) – 1637 głosów.

Mandaty radnych w tej gminie uzyskali:

1. Ciosek Dorota 59,06%
2. Mączyński Tomasz 50,62%
3. Marcinkowska Iwona kandydatka uzyskała mandat
4. Kosek Bogumiła 71,13%

5. Mościcki Krzysztof 65,17%

6. Pietrzak Emil 52,43%

7. Kamiński Jan 60,34%

8. Drądzewski Dariusz 65,35%

9. Pieńkos Antoni 62,93%

10. Gocka Elżbieta 67,72%

11. Nadolska Katarzyna 54,61%

12. Karłowicz Jerzy 54,96%

13. Krawczyk Paweł 51,11%

14. Iwiński Janusz 51,11%

15. Wierzbicki Marek 39,29%.

ZCZ



Do II tury stanie również dotychczasowy wójta gminy Gzy Cezary Wojciechowski



Włodzimierz Kaczmarczyk pokonał dotychczasowego wójta gminy Zatory Grzegorza Falbę



Sebastian Mroczkowski dalej wójtem gminy Obryte



Adam Misiewicz pozostaje wójtem gminy Świercze na kolejną kadencję

Akcja prowadzona jest przez Gminę Pułtusk do 10 października 2024 r. lub do wyczerpania budżetu. Zabiegi te można wykonać w Gabinetie Weterynaryjnym Waldemar Wysocki przy ul. Rybitew 16 w Pułtusku, z którym Gmina podpisała umowę. W celu skorzystania z bezpłatnego zabiegu sterylizacji/kastracji należy złożyć do Urzędu Miejskiego w Pułtusku wniosek o wykonanie zabiegu sterylizacji/kastracji. Wniosek może złożyć jedynie właściciel zwierzęcia. **STERYLIZACJA/KASTRACJA**

Zabieg sterylizacji/kastracji polega na chirurgicznym usunięciu w pełnej narkozie gruczołów rozrodczych, a także macicy u samic. Zabieg jest dla zwierząt bezpieczniejszy niż podawanie antykoncepcyjnych środków hormonalnych, które mają niepożądane działania uboczne.

Zalety zabiegu:

- u zwierząt poddanych zabiegowi zmniejsza się niekontrolowana agresja,
- nie dochodzi do ucieczek – zwłaszcza w okresie rui, dzięki czemu ogranicza się liczba zaginięć zwierząt, przypadki pogryzień czy wypadków komunikacyjnych z ich udziałem,
- nie dochodzi do nieplanowanych ciąży i pojawiania się niechcianych szczeniąt,
- większe przywiązanie do właścicieli – swojego „stada”,
- sterylizacja zapobiega wystąpieniu tzw. ciąży urojonej,
- sterylizacja eliminuje lub zmniejsza ryzyko wystąpienia groźnych dla życia schorzeń układu rozrodczego oraz nowotworów sutków,
- dzięki wykonanemu zabiegowi zwierzęta mogą żyć dłużej.

ABC zabiegów:

Podczas zabiegu suki/kotki nie powinny być w trakcie cieczki/rui.

Od ostatniego szczepienia muszą upłynąć przynajmniej 2 tygodnie.

Minimum 12 godzin przed zabiegiem nie należy karmić zwierzęcia – podajemy tylko wodę do picia.

Należy przestrzegać zaleceń pooperacyjnych przekazanych przez lekarza weterynarii.

Koszt zabiegu obejmuje:

- wizytę kwalifikującą, w tym badanie kliniczne przed zabiegiem w siedzibie zakładu leczniczego dla zwierząt, z którym Gmina zawarła umowę,

Jak informuje Urząd Miejski, od początku kwietnia 2024 r. przy ul. Traugutta (pasaż Krzysztofa Klenczona) w Pułtusku działa czwarta z automatycznych toalet

W ramach zadania „Poprawa warunków sanitarno – higienicznych w mieście Pułtusk”, realizowanego przez Gminę Pułtusk od 2021 roku, zostały uruchomione automatyczne toalety przy ul. Sienkiewicza (vis-à-vis I cmentarza), ul. Staszica i ul. Jana Pawła II. Planowana jest realizacja kolejnych inwestycji w tym zakresie, zatem zwracamy się do mieszkańców z pytaniem i prośbą o wskazanie miejsca na terenie miasta, gdzie widzą państwo potrzebę, aby zlokalizować taki obiekt.

źródło: pultusk.pl

Darmowa stetylizacja psów i kotów

W ramach zadania pn. „Zapobieganie bezdomności zwierząt w gminie Pułtusk” współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, właściciele psów i kotów mieszkający na terenie Gminy Pułtusk mogą skorzystać z możliwości wykonania bezpłatnych zabiegów sterylizacji/kastracji swoich zwierząt

- wykonanie standardowego zabiegu sterylizacji/kastracji w narkozie infuzyjnej,
- zapewnienie zwierzęciu opieki pooperacyjnej do czasu wybudzenia psa z narkozy, w tym podanie środka przeciwbólowego i antybiotyku,
- wizytę kontrolną, w siedzibie zakładu leczniczego dla zwierząt, obejmującą badanie kliniczne oraz zdjęcie szwów.

Warunkiem skorzystania z zabiegu finansowanego przez Gminę Pułtusk jest:

- złożenie przez właściciela zwierzęcia wniosku o wykonanie zabiegu sterylizacji/kastracji psa lub kota. Formularze dostępne są w Urzędzie Miejskim w Pułtusku oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu,
- oznakowanie psa lub kota za pomocą micro-chipa (znakowania zwierzęcia na koszt Gminy można dokonać w ww. wskazanym gabinecie weterynaryjnym najpóźniej do dnia sterylizacji/kastracji), Gmina nie pokryje kosztów zabiegu jeśli zwierzę nie zostanie oznakowane,
- okazanie dowodu tożsamości,
- okazanie dokumentu potwierdzającego prawo do zwierzęcia (np. książeczka zdrowia, paszport psa/kota),
- ukończenie przez zwierzę 6 miesiąca życia,
- ponadto wymagane jest, aby pies/kot posiadał aktualne szczepienie przeciwko wściekliznie,
- liczy się kolejność zgłoszeń.

UWAGA: Jeżeli waga psa podana w zgłoszeniu będzie znacząco odbiegała od wagi rzeczywistej stwierdzonej przez lekarza może on odmówić wykonania zabiegu. Informacja ta jest niezbędna do zakwalifikowania psa w odpowiednią grupę wagową co wiąże się z ceną zabiegu.

W przypadku gdy zwierzę



zgłoszone na zabieg nie będzie oznakowane micro-chipem lekarz weterynaryz w dniu zabiegu oznakuje je.

Jeśli w trakcie wizyty kwalifikującej po badaniu klinicznym stwierdzona zostanie konieczność wykonania badań dodatkowych (np.: EKG, RTG, USG, badanie krwi, moczu), gmina nie pokrywa ich kosztów, jak również nie ponosi kosztów wykonania innych dodatkowych zabiegów/usług. Decydujące zdanie w sprawie rodzaju koniecznych badań ma lekarz, który będzie wykonywał zabieg.

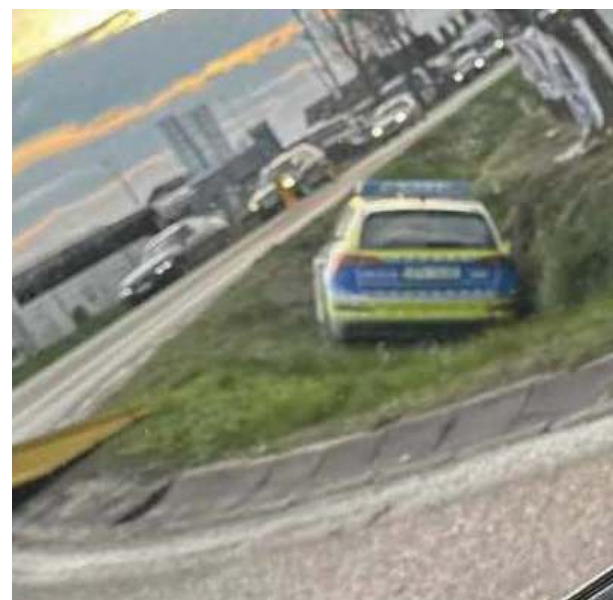
Gmina nie bierze odpowiedzialności za ewentualne powikłania pooperacyjne i nie ponosi kosztów związanych z ich leczeniem oraz nie

pokrywa dodatkowych kosztów w przypadku ujawnienia nieprzewidzianych okoliczności w trakcie zabiegu (np. ciąża, ropomaciecze).

Zwierzę zapisywane przez właściciela na zabieg sterylizacji powinno być w dobrym stanie zdrowia oraz odpowiednio przygotowane do zabiegu. Lekarz weterynarii ma prawo odstąpić od przeprowadzenia wcześniej umówionego zabiegu, jeżeli zwierzę będzie chore lub właściciel nie przygotuje go odpowiednio do zabiegu.

Jeśli zwierzę najpóźniej do dnia wykonania zabiegu sterylizacji nie zostanie oznakowane za pomocą micro-chipa Gmina nie pokryje kosztów sterylizacji/kastracji.

źródło: pultusk.pl



O panie, co się tu wydarzyło?!

Takim komentarzem internauta opatrzył zdjęcie radiowozu w rowie, na skrzyżowaniu dróg krajowych 61 z 57, w Kleszewie. Odpowiadamy, że policjanci jechali na pilną interwencję drogową do Przemiarowa. Jak nam przekazała podkom. Barbara Goździewska z KPP w Pułtusku, kierowca nie zachował ostrożności, stracił panowanie nad samochodem ze względu na warunki drogowe (piasek zalegający na nawierzchni drogi). Na szczęście nikomu nic się nie stało, karoseria nowiutkiego radiowozu też została tylko lekko uszkodzona. Jadący nim funkcjonariusze byli trzeźwi.

zdjęcie: **Spotted Pułtusk 24H**



Oszukane buty

Pomimo licznych apeli policjantów, do pułtuskiej komendy wciąż zgłaszają się osoby, które padły ofiarą oszustwa. Policjanci po raz kolejny apelują o przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa w sieci

Korzystając z platform zakupowych, musimy pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, ponieważ konsekwencją oszustwa może być strata pieniędzy. Zanim podejmiemy decyzję i wydamy pieniądze, warto ją dobrze przemyśleć. Do pułtuskich policjantów zgłosiła się 34-letnia kobieta, która przeglądając jeden z portali społecznościowych natrafiła na reklamę butów sportowych znanej marki. Z uwagi na to, że były w bardzo atrakcyjnej cenie, postanowiła je kupić. Młoda kobieta zapłaciła za przesyłkę. Gdy otrzymała zamówioną paczkę, w środku znajdowały się buty, ale nie warte ceny, którą zapłaciła. Pomimo wielu prób, kobiecie nie udało skontaktować się ze sprzedającym.

Aby nie dać się nabrać na różnego rodzaju stosowane przez oszustów techniki manipulacji przypomnijmy jeszcze raz zasady mające na celu ustrzec nasze oszczędności:

- nigdy nie udostępniamy swoich haseł, numerów kart płatniczych,
- nie logujemy się do konta bankowego oraz stron internetowych za pomocą otrzymanych w wiadomości linków,
- w przypadku zakupów internetowych sprawdzimy opinie o sprzedawcy i jego sklepie,
- kierujemy się zasadami ograniczonego zaufania i tym, że nic nie jest za darmo. W związku z czym oferty sprzedaży produktów o rażąco obniżonych cenach powinny nas zastanowić,
- starajmy się unikać zakupów oraz sprzedaży przedmiotów poza aukcją, wówczas dochodzenie swoich praw jest utrudnione, zachowujemy korespondencję ze sprzedawcą, gdyż będzie ona stanowiła dowód w sprawie,
- w każdym przypadku zachowujemy zdrowy rozsądek i kierujemy się zasadą ograniczonego zaufania.

podkom. Barbara Goździewska, KPP Pułtusk

Czwarta automatyczna toaleta



Mamy miejskie rowery

W czwartek, 4 kwietnia 2024 r. został zakończony montaż trzech pilotażowych stacji systemu rowerów miejskich w parkach przy ul. Solnej, ul. Sarbiewskiego i ul. Widok

Jest to najnowocześniejszy system obejmujący m.in. ładowarki zasilane energią słoneczną, rowery elektryczne oraz aplikację, z której korzysta już 20 polskich miast. W ramach rozwoju systemu rowerów miejskich, planowane jest w przyszłości utworzenie

kolejnych punktów na terenie całej gminy.

W ramach systemu Eco Rower Pułtusk będzie można korzystać z 8 rowerów elektrycznych i 10 rowerów klasycznych, używając aplikacji Roovee (rozpoczęcie jazdy poprzez zeskanowanie kodu

QR z roweru). Opłata będzie wynosiła 2 zł za każdą rozpoczętą godzinę. Pułtusk system rowerów miejskich dostarcza firma Seedia, a zarządza nim Eco Pułtusk sp. z o.o. (dawniej Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sp. z o.o.). O postępie prac i terminie uruchomienia Systemu Rowerów Miejskich będziemy informować na bieżąco.

źródło: pultusk.pl



Wakacje zaplanowane, a Ty z przerażeniem patrzysz w lustro. Marzysz o smukłej sylwetce ale nie wiesz jak się do tego zabrać? Centra Dietetyczne Naturhouse od lat pomagają Klientom na całym świecie w skutecznej walce z nadwagą. Wypracowana metoda jest jedyną w swoim rodzaju, a profesjonalna obsługa elastycznie dostosowuje się do zmieniającego się rynku i oczekiwań. Tutaj każdy znajdzie fachową poradę w zakresie żywienia i zostanie otoczony profesjonalną opieką przez cały czas trwania dietetycznej kuracji.

Kluczem do sukcesu sieci Naturhouse jest indywidualne podejście do każdego Klienta i reedukacja żywieniowa. Spersonalizowana dieta, wzbogacona o odpowiednio dobrane suplementy i przyprawiona szczepionką wytrwałości i motywacji, to recepta na oczekiwane efekty. A wszystko pod czujnym okiem dietetyka, który w każdym momencie służy pomocą i wsparciem.

Pomagamy ludziom na całym świecie w walce z nadwagą. Zmieniamy Wasze nawyki żywieniowe na lepsze, dbając o Wasze zdrowie i dobre samopoczucie. **Zaufało nam już ponad 7 milionów ludzi na całym świecie. Nie mogą się mylić!**

11 kwietnia świętują radiowcy w Polsce - Dzień Radia

Śródziemnomorskie korzenie radiowego wynalazku

Międzynarodowe słowo „radio” pochodzi z języka łacińskiego i oznacza promień (*radius*). Kto wynalazł radio? Spór trwa do dzisiaj... Część świata – nie tylko naukowego – uważa, że wynalazcą radia był Włoch, Guglielmo Marconi, bo to on pierwszy zgłosił radio do patentu i to on otrzymał za ten wynalazek nagrodę Nobla. Druga część świata, uważa, że palma pierwszeństwa należy się Serbowi, Nicolii Tesli, genialnemu samoukowi. A to przecież Nicola Tesla konstruował w 1891 roku cewkę wysokonapięciową, wysyłającą silne fale elektromagnetyczne i zaczął pracować nad urządzeniem, które mogłoby te fale odbierać. Choć w roku 1895 Marconi wysłał sygnał radiowy na odległość ok. 2 kilometrów to Tesla zrobił to już dwa lata wcześniej! Tesla nie zadbał o upowszechnienie swego sukcesu, bowiem wówczas jego uwagę zaprzętała możliwość przesyłania energii w ten sam sposób co fale radiowe. Tymczasem Marconi postarał się jak najbardziej nagłośnić to osiągnięcie. W 1896 roku wyjechał do Londynu by rok później, w 1897 roku przesyłać fale radiowe już na 17 km. Dwa lata później sygnał radiowy „poleciał” aż za Kanał La Manche. To osiągnięcie było niezwykle doniosłe, ponieważ na tym dystansie widoczna jest już krzywizna Ziemi. Dowiedzione zatem zostało, że fale radiowe nie rozchodzą się po linii prostej, lecz mogą okalać całą kulę ziemską.

Bezspornie Marconi, pracował nad wynalezieniem radia równoległe z Teslą. Jednak korzystał z wynalezionej przez Teslę cewki



Nicola Tesla

wysokonapięciowej, do czego nie chciał się początkowo przyznać. Ostatecznie, w trakcie ciągnącego się blisko pół wieku procesu wytoczonego przez Serba, Marconi przyznał się do korzystania z wynalazku Tesli. Radiowy wynalazek był gotowy w 1900. A w 1901 roku fale radiowe podobno (!) przesłano przez Atlantyk, choć współcześni twierdzili, że to przypadek lub nawet fałszerstwo. Podejrzenia nie wydają się wątpliwe, wszak Marconi nie grał czysto. W tym bowiem czasie, Włoch miał dobrze prosperującą firmę, osiągał coraz większe sukcesy i przyjaźnił się z tymi co trzeba. Starał się opatentować swoje wynalazki w USA w 1901 roku, lecz jego

wnioski zostały odrzucone, bowiem to samo wcześniej opatentował Tesla. Ostatecznie jednak – podobno za sprawą przekupstwa i poparcia wpływowych osób, między innymi Edisona nienawidzącego Tesli – Marconi uzyskał te patenty w 1904 roku! Marconi, mimo że skorzystał z wynalezionej przez Teslę cewki wysokonapięciowej, to z ogłoszeniem wynalezionej radia ubiegł Teslę. Dosłownie o kilka dni! To też stało się przyczynkiem, że Tesla wytoczył Marconiemu wieloletni proces, który ostatecznie doprowadził genialnego Serba do bankructwa. Ostatecznie zaś Teslę dobił fakt, że Marconi sprzątnął mu sprzed nosa nie tylko patent na

radiowy wynalazek ale także nagrodę Nobla, przyznawaną za wynalezienie radia. Formalny spór między naukowcami toczył się ponad czterdzieści lat. Ostatecznie, dopiero w 1943 roku, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, przyznał prawa patentowe Tesli. Obaj adversarze nie doczekali rozstrzygnięcia swego sporu. Tesla zmarł tuż przed wyrokiem a Marconi zmarł 6 lat przed Teslą.

Początkowo radio służyło do przekazywania znaków alfabetu Morse’a, dopiero potem dźwięku. Pierwsza audycja radiowa miała miejsce w święta Bożego Narodzenia w 1906 roku. W kolejnych latach powstawały pierwsze stacje radiofoniczne na całym świecie. Ich początek miał miejsce w amerykańskim Pittsburghu 2 listopada 1920 roku. W Europie pierwsza była natomiast Moskwa, która rozpoczęła działalność niecałe dwa lata później.

Jednak na pierwszą oficjalną rozgłośnię w Polsce musieliśmy jeszcze poczekać. 10 sierpnia 1921 roku rozpoczęło działalność cywilnej służby radiokomunikacyjnej. 11 kwietnia 1923 roku została opublikowana „Opinia zarządu Stowarzyszenia Radiotechników Polskich w sprawie wytycznych do ustawy radiotelegraficznej”, która była pierwszym krokiem do powstania i prawdziwego rozkwitu radia w Polsce. W październiku 1924 roku, fabryczna stacja Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego w Warszawie, rozpoczęła nadawać próby techniczne. Składały się na nie audycje muzyczne z płyt oraz krótkie zapowiedzi. Zasięg stacji na detektor sięgał terenu miasta, a dla odbiorców lampowych 200 kilometrów. Próby trwały przez wiele miesięcy. Datę 1



Guglielmo Marconi

lutego 1925 roku uznaje się za oficjalny debiut radia w Polsce. Tego dnia, dokładnie o godzinie 18.00, ówczesny dyrektor Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego, inżynier Roman Rudniewski wygłosił w eter:

„Tu próbna stacja radi nadawcza Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego w Warszawie, fala 385 metrów...” Od tej chwili – zgodnie z zapowiedzią inżyniera Rudniewskiego – krótkie audycje były nadawane codziennie o godzinie 18.00. Pierwszą prezydentką polskiego radia była Halina Wilczyńska, a występujący w radio, najwybitniejsi twórcy polskiej kultury, występowali... bezpłatnie. Rozkwit i ogromna popularność

radia stała się faktem. 18 sierpnia 1925 roku spółka „Polskie Radio”, otrzymała koncesję na budowę i eksploatację urządzeń radiofonicznych na terenie RP. Pierwsza audycja Polskiego Radia miała miejsce 18 kwietnia 1926 roku.

Choć wraz z rozwojem internetu niektórzy wieszczili kres epoki radia, to ponad sto lat od wynalazku Tesli, rozpoczęło działalność pierwsze radio internetowe. Obecnie działa na świecie ponad 20 tysięcy stacji radiowych, a część z nich dostępna jest wyłącznie przez internet. Zatem radio ma się dobrze, chociaż nadaje za pomocą innego medium niż wymyślili to ojcowie wynalazku. **KCZ**